

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 64.730

BURZLIWY FINAŁ SESJI SEJMOWEJ

Trzej posłowie ludowi zostali wydani sądom

Pos. Miedziński odpiera ataki opozycji na politykę zagraniczną

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj o godz. 10 m. 20 przed południem rozpoczęło się plenarne posiedzenie sejmowe, o którym mówią powszechnie, iż jest ostatnim w tej sesji.

Przed porządkiem dziennym złożył ślubowanie poselskie poseł Jan Łobodziński (BB).

Następnie bez dyskusji sejm zatwierdził kilka projektów ustaw.

Dłuższą i ożywioną dyskusję wywołały wnioski komisji regulaminowej o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej trzech posłów z klubu ludowego: Piroga, Stachnika i Krzciuka.

Przedstawiciel klubu B. B. pos. Walewski, zalecając przyjęcie wniosku, podniósł, że pos. Krzciuk wygłaszał na zgromadzeniach przemówienia, bardzo ostro krytykujące obecne stosunki w kraju i podburzające przeciwko antagonistom politycznym, nawoływał do aktów terroru.

Również pos. Stachnik miał w tym duchu przemawiać na wiecach, przyczem zarzuca mu się rozpowszechnianie skonfiskowanych ulotek, których treść skierowana była przeciwko władzom. Miał również pos. Stachnik nawoływać do oporu wobec organów bezpieczeństwa. Co do pos. Piroga, to sprawozdawca twierdzi, iż w jego mieszkaniu odbywały się częstsze narady w czasie rozruchów w powiecie ropczyckim.

Pos. Pirog zagrzewał podobno ludność do czynnych wystąpień. Ponadto referent twierdzi, że pos. Pirog dokonał szeregu nadużyć.

W dyskusji pos. Pirog (Kl. Lud.) oświadczył, że żąda wydania dla oczyszczenia się z zarzutów, godzących w jego cześć osobista.

Pos. Rataj (Kl. Ludowy), zabierając głos przeciwko wnioskowi komisji regulaminowej zaznaczył, że czyni to z pewną niechęcią, gdyż przemawianie w tej izbie nosi wszelkie cechy bezładności.

Między większością a resztą posłów zatracił się język wspólny tak dalece, że gdy jeden z posłów klubu narodowego wskazał fakt długotrwałego przetrzymywania w areszcie red. Ciesielskiego pod hańbiącymi zarzutami, co okazało się bezpodstawne, to z ław większości rządowej padł okrzyk: „za matola”. Tak sam okrzyk padł też już przedtem, gdy mówiono o b. więźniach brzeskich.

Mówca podnosi dziwne koleje wniosku.

Wgląd w materiały został umożliwiony zaledwie na 15

minut przed posiedzeniem, ale widocznie klub B. B. stoi na stanowisku, że znajomość wniosków jest zbyt duża, bo każdy wniosek o wydanie posłów sądom musi być przyjęty.

Mówca podnosi, że jednym z zarzutów, wytoczonych przeciw pos. Krzciukowi, jest to, że na wiecu porównywał ceny cukru, nafty i węgla, eksportowanych zagranicę, z cenami tych artykułów wewnątrz kraju. Jeżeli za zestawienie cen pociąga się posła do odpowiedzialności, to należy wsadzić do aresztu cały urząd statystyczny wraz z jego prezesem.

Mówca oświadczył, że nawet dla najzacieklejszych ide-

owych pilsudeczyków ludowej żywią szacunek, ale brzydzą się ludźmi, którzy, jak powiedział p. Thugutt, sprzedają się, jak świnie na jarmarku.

(Wrzawa na ławach B. B., głosy: Nazwiska!)

Pos. Burda: Za to, co pan powiedział, kazałbym pana zamknąć!

Pos. Rataj: To ostatnie pańskie oświadczenie jest wymowniejsze, niż wszystkie inne.

Kończąc, mówca oświadcza, że nie widzi przyczyn, dla których należałoby głosować za wydaniem pos. Krzciuka.

Pos. Stroński (Kl. Nar.) zajął się głównie zarzutami skierowanymi pod adresem posła Stachnika. Nowa konstytucja

istotnie stoi na takim stanowisku, jakie zajmuje klub B. B., ale ta konstytucja gdzieś ułknęła. Panowie całowaliście się ale potem ktoś inny kazał się pocałować.

Artykuł 21 czuwa nad tem, aby posłowie nie byli zanażdzi z rządem. Artykuł 22 konstytucji natomiast czuwa nad tem, aby posłowie nie byli za dobrze z rządem.

Po przemówieniach posłów Babskiego (Kl. Lud.) i Niedziałkowskiego (PPS.), większość uchwaliła wydanie posłów. Dalej obrady odroczone do popołudnia.

Na posiedzeniu popołudniowym toczyła się dyskusja nad ustawą o pełnomocnictwie. Re-

ferował pos. Podolski (B. B.) Po nim zabierali głos kolejno posłowie Winiarski (kl. narod.) Krysa (ludowy) i Czapiński (PPS.), krytykując ustawę i wypowiadając się przeciwko niej. Pos. Czapiński stwierdza, że ustawa daje biurokracji pełnię władzy samodzielną na przeciąg 8 miesięcy.

Przy okazji wyraża niepokój z powodu polityki zagranicznej rządu.

Następnie zabiera głos poseł Bogusław Miedziński (B.B.), który szeroko analizuje politykę zagraniczną rządu.

— Niema mowy — mówi poseł Miedziński — o żadnym tłumaczeniu się z naszej polityki, natomiast mogę stwierdzić z pełną odpowiedzialnością, że minister spraw zagranicznych otrzymał w Moskwie od czynników najbardziej miarodajnych gratulacje z powodu zawarcia przez Polskę znanego paktu z Rzeszą niemiecką.

Gniewają się o to wszystko tylko emigranci niemieccy. Koledzy pana posła Czapińskiego z II międzynarodówki uważają, że skoro nie potrafili się obronić, myśmy powinni zrobić wojnę z Berlinem. Ale my tego robimy absolutnie nie zamierzamy.

Następnie mówca przechodzi do polityki gospodarczej rządu, przyczem mówi:

— Poseł Czapiński często przytacza zdania prof. Krzyżanowskiego. My go bardzo szanujemy i uznajemy, ale na jego politykę inflacyjną nie pójdziemy.

Następnie zabiera głos pos. Stroński (kl. nar.), który oświadcza, że jedynym pełnomocnictwem, jakie stronnictwo jego ofiarować może rządowi jest pełnomocnictwo do ustąpienia.

Mówiąc o gratulacjach, otrzymanych przez min. Becka w Moskwie, pos. Stroński dodaje:

— Ja dużo za to daję, że usłyszał także coś innego!

Wreszcie jeszcze raz zabrał głos pos. Miedziński, poczem ustawę o pełnomocnictwach uchwalono.

Z kolei przyjęto poprawki do budżetu.

W ten sposób zakończono ostatni akt sesji budżetowej. — Marszałek nie pożegnał się jednak jeszcze z posłami, mimo, iż wiadomo, że było to bodaj już ostatnie posiedzenie.

Na posiedzeniu był obecny m. in. minister spraw zagranicznych p. Beck.

Posiedzenie senatu odbędzie się w czwartek, a w piątek, względnie w sobotę nastąpi zamknięcie sesji. W tym czasie mają nastąpić również sygnalizowane już zmiany w rządzie.

Tłumy gnębionych robotników

entuzjastycznie witały sekwestratorów w Żyrardowie

Z Żyrardowa donoszą: Żyrardowscy w uroczystość przygotowali się do objęcia władzy nad Zakładami Żyrardowskiemi przez rząd przymusowy w osobach pp. Srzednickiego, Lacherta i sen. Szujskiego.

Już przedwczoraj robotnicy zakładów pracowicie ręcznie wypisywali afisze, wzywające wszystkich mieszkańców Żyrardowa na dworzec, celem powitania przybywających sekwestratorów.

Inż. Srzednicki i p. Lachert przybyli pociągiem z Łodzi wczoraj rano.

Na ulicach, prowadzących do dworca, zgromadziło się około 15.000 ludzi. Od dworca poprzez ulicę aż do Placu Solтана, gdzie wznosi się wspaniała świątynia gotycka, ustawiły się szpalery robotników.

Przybyłych pociągiem inż. Srzednickiego i Lacherta powitała marszem orkiestra związku rezerwistów, poczem przemówienie wygłosił prezydent miasta p. Orlik, dając wyraz nadziei, że pod zarządem sądowym wróca dla zniszczonego Żyrardowa lepsze czasy.

Sekwestratorów witali następnie przedstawiciele robotników pracujących w zakładzie, przedstawiciele

emerytów i inwalidów pracy oraz przedstawiciel bezrobotnych. Przybył także przedstawiciel nauczycielstwa, p. Dzikiewicz.

Na przemówienie powitalne odpowiadał inż. Srzednicki, dając wyraz nadziei, że sekwestratorom uda się podźwignąć zakłady z upadku.

W kilka minut po przyjeździe inż. Srzednickiego i Lacherta przybyli pociągiem z Warszawy sen. Szujski z adw. Polikierem.

Następnie powozem magistrackim sekwestratorzy udali się do kościoła parafjalnego, który już wypełniony był 6-tysięcznym tłumem.

Nabożeństwo zorganizowali emeryci, którzy

już szóstą z kolei mszę zakupują na intencję pomyśnego uwolnienia zakładów z pod okupacji francuskiej.

Nabożeństwo w kościele odprawił ks. dziekan Kosakowski.

Po mszy wśród entuzjastycznych okrzyków tłumu,

zalegającego szczerze Plac Solтана, otoczony gmachami fabrycznymi i domami robotniczymi, pp. Srzednicki, Lachert i Szujski udali się do powozu.

Robotnicy, których zwolniono z

pracy na dzień wczorajszymi, chcieli, aby w tak uroczystym momencie dla Żyrardowa wjazd nowych władz powitany był syrenami fabrycznymi jednak inż. Rumpel z zakładów sprzeciwił się temu kategorycznie.

Ze stopni powozu przemówił do zebranych inż. Srzednicki i powołując się na swą 10-letnią pracę w zakładach, oświadczył, że nadszedł wreszcie czas sprawiedliwości dla zakładów

i podkreślił opiekę rządu polskiego i władz sądowych nad miastem i zakładami.

W imieniu drobnych akcjonariuszów polskich przemówił mieszkaniec miejscowy, p. Dolato. Następnie adw. Polikier, dziękując za słowa pochwały, wyrażone w przemówieniach, wezwał wszystkich do poddania się zarządzeniom sekwestru sądowego.

Zarządcy przymusowi udali się następnie do kantoru fabrycznego, aby przejąć władzę z rąk dyrektora administracyjnego, p. Koźmińskiego.

Zarządcy przymusowi z miejsca muszą podjąć bardzo energiczną pracę, już bowiem na najbliższym zebraniu akcjonariuszów, które odbędzie się w dniu 20 b. m., wystąpić muszą z konkretnymi wnioskami.

Dr. Alfred Grohman zmarł

Wczoraj późnym wieczorem zmarł, przeżywszy lat 59, w mieszkaniu własnym przy ul. Tylnej 11 komendant łódzkiej straży ogniowej, dr. Alfred Grohman, współwłaściciel Zjednoczonych Zakładów Przemysłowych K. Scheiblera i L. Grohmana. Śmierć nastąpiła wskutek aneurysmu serca. Zmarły przed trzema dniami zachorował na anginę, której komplikacje spowodowały ogólne osłabienie organizmu, a przede wszystkim serca.

Rozmowa z Mussolinim

Znakomity publicysta amerykański rozmawiał z Mussolinim na temat możliwości nowej wojny światowej.

Po krótkiej charakterystyce Mussoliniego, który jest nie tylko premierem, ale i ministrem spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych, wojny, marynarki, aeronautyki, korporacji i szefem sztabu milicji faszystowskiej — opowiada Knickerbocker, że Il Duce utrzymuje w każdej stolicy kontynentu poza oficjalną reprezentacją Włoch osobistych mężów zaufania, którzy donoszą mu telefonicznie natychmiast o każdym ważniejszym wydarzeniu. Niema dziennika na świecie, który by dysponował tylu poufnymi sprawozdaniami, jak Mussolini. Tajna służba wszystkich innych państw podlega wielu organom, podczas gdy włoska służba wywiadowcza dyrygowana jest wprost z biurka dyktatora. Władza więc Mussoliniego polega na jego informacjach, na jego zdolności osądzania sytuacji i na jego woli.

Na pytanie, jak osądza możliwość pokoju i wojny, odpowiedział Mussolini, że:

„Na kilka przynajmniej lat jest pokój zabezpieczony. Podpisanie niemiecko-polskiego paktu o nieagresji na dziesięć lat ma duże znaczenie. Kwestja korytarza niepokoiła Europę, a teraz niebezpieczeństwo wojny z tej strony na dziesięć lat jest zażegnane.

Sądzę też, że nie powinno się kwestjonować szczerości tego paktu. Obie strony czują się nim związane, tak Hitler, jak i Polska. Znaczący to, że nie będzie wojny z powodu korytarza polskiego.

„A Austria?” — zapytał Knickerbocker.

Minister spraw zagranicznych Włoch wstaje. Z nim wstaje minister wojny, marynarki, aeronautyki i szef milicji faszystowskiej. Widzę, jak za nim wylaniają się 500.000 żołnierzy armji włoskiej i ćwierć miliona milicji faszystowskiej. Nad naszymi głowami unosi się 1500 aeroplanów, a z poza biurka Mussoliniego widzicie można 40.000 zmotoryzowanego korpusu w Bozen. Tam na północ od Alp śpiwa 2,500,000 ludzi S. A., S. S. i Stahlhelmu pieśń Horsta Wessela, a ludność państwa włoskiego, słysząc ten ryk brunatnych koszul, patrzy w Mussoliniego, pytając się, z tego wszystkiego może wyniknąć.

„Austria” — oświadcza Duce, wywijając energicznie swą pięścią — „Austria musi zachować swoją państwową niezależność. Wciąż i co tydzień słyszymy, że rząd austriacki znajduje się przed upadkiem. Rząd dotychczas nie upadł i nie upadnie.

Niemcy znają nasze zamiary. Znają zamiary wszystkich mocarstw, które są zgodne w tem, że Austria jest państwem niezależnym i że absolutnie tolerować się nie będzie żadnej próby innego państwa naruszenia niezawisłości Austrii. Możemy jednak z góry zapewnić, że taka próba nie będzie podjęta.

„Cóż jednak się stanie, coż uczynią mocarstwa, jeśli narodowy socjalizm dojdzie w Austrii do władzy samorzutnie bez żadnej akcji zagranicznej?”

„Któż może teraz stwierdzić?” — brzmiała odpowiedź włoskiego ministra spraw zagranicznych.

„Jeżeli przeważna część ludności austriackiej jest przeciw rządowi Dollfussa? Większość ludu austriackiego jest przeciw Anschlussowi. Niech pan sobie przypomni, czego nas uczy historia: austriacy i Niemcy Rzeszy, aczkolwiek wspólny mają język i wspólne są pochodzenia, jednak przez stulecie do odrębnych należeli państw, które nieraz ze sobą wojnę prowadziły, a których rozwój kulturalny rozmaitymi kroczyl drogami. Włochy swój zamiar utrzymania niezawisłej Austrii wyraźnie i stanow-

Amerykański Stawiski

Uwiedzenie dziewicy -- agenta policji wydało go w ręce sprawiedliwości

Dziś, gdy brudne szczegóły i szczególiki afery Stawiskiego zapelniają szpalty pism całego świata, rzucając bardzo niepoehlebne światło na poziom otyczny pewnych wysokich sfer społeczeństwa francuskiego, nie od rzeczy będzie wspomnieć o amerykańskim kole-dze Stawiskiego, niejakim Dawidzie Lamarze, którego kole-je życiowe dziwnie przypominają bohatera ostatnich wypadków nad Sekwaną.

W 1900 r. w mieście Omaha stanu Nebraska (U. S. A.) prowadził handelek książkami pewien młody człowiek, podający się za

Dawida Lamara.

Czy było to jego prawdziwe nazwisko? Pewne dane każą o tem wątpić. Jak się w takim razie nazywał naprawdę? Reporterzy amerykańscy po dziś dzień zagadki tej nie rozwiązali.

Widocznie profit z handlu książkami nie zadawalał młodego człowieka, o pięknej prezencji i przebiegłych, fałszywych oczach, bo popełnił kilka drobnych oszustw, które go o mało nie zaprowadziły za kratki. Za czynił tak samo, jak Stawiski, od

falszowania drobnych czeków i kieszonkowych kradzieży. W obawie przed odpowiedzialnością opuszcza Lamar Omahę i znika w niewiadomym kierunku.

Podobnie, jak Stawiski, nsi-luje następnie Lamar wypły-nąć na szersze wody. Istotnie coż za przyszłość mogła go czekać, gdyby miał zadowolif się drobnymi manipulacjami oszukańcami, które conajwyżej zaprowadziłyby go na lawę oskarżonych? Lamar wiedział o tem, że wielkie fortuny amerykańskie powstawały dzięki nie cofaniu się przed ryzykiem ich twórców. „Qui ne risque pas, n'a rien” — powiedział sobie Lamar i sprawiwszy sobie za ostatnie grosze przyzwoite ubranie ruszył do szturm na Wall - Street.

Swiat należy do odważnych. Lamarowi udało się wejść w kontakt z maklerami giełdy nowojorskiej i przeprowadzić parę udanych operacji. Powodzenie go zachęciło i ośmieliło. Dzięki wrodzonemu sprytowi

czym zmanifestowały i na przyszłość nie się w tym kierunku nie zmieni.

Juljusz Cezar miał być, jak utrzymują, historycy hitlerowscy, niemieckiego pochodzenia, czego dowodem ma być jego północna długogłowa czaszka. Rzym, utrzymują dalej historycy narodowo-socjalistyczni, zawdzięcza swą wielkość tylko domieszce krwi germańskiej. W Rzymie dzisiejszym tej teorii nie lubią.

Benito Mussolini dumny jest, że jest włochem i tę samą dumę wpoił w swoich włochów.

Szef rządu włoskiego uchodził po wszechnie za przyjaciela Niemiec. Z osobistego z nim obcowania odnosi się wrażenie, że Mussolini jest przedewszystkiem pro-włochem, a potem miłośnikiem pokoju.

Teza Mussoliniego w kwestji rozbrojenia brzmi: „Rozbrojenie jest niemożliwe. Niemcy całkiem otwarcie rozpoczęły zbrojenia, a nikt im w tem nie będzie mógł przeszkodzić. Jeśli jednak Niemcy zaczną

i elegancie powierzechno-ści:

wślizguje się do paru nowojorskich salonów,

zdoława jakieś giełdowe tajemnice zaczyna uprawiać szantaż. Znając parę kolidujących z prawem sekretów maklerów giełdowych, wymusza na tych ostatnich słony haracz. Każę sobie płacić za milczenie. Grozi skandalem i rewelacjami prasowymi.

Udaje mu się czas jakiś załatwiać brudne „interesy” i prowadzić błyszczące życie niebieskiego ptaka. W miarę wzrostu dochodów, wzrastają również apetyty. Nowojorski Stawiski nabywa wygodny apartament o malowanych plafonach, lamperkach i

sztyletach nagich kobiet.

Zjawia się oryginalna porcelana w niebieskie desenie, perskie dywany, dębowa boazeria, srebrne serwisy, brzozy i marmury. Gdyby kultura duchowa hochstaplera była choć w połowie równa jego sprytowi i giętkości etycznej, zjawiłby się w jego apartamencie z pewnością klasycy europejscy w starych oprawach i płótna starych europejskich mistrzów. Lamarowi wystarczał jednak zewnętrzny blistr, notabene, że imponująco oddziaływał on na klientów, wpajając w nich przekonanie, że Lamar jest człowiekiem bogatym, a jego interesy — solidne.

Złote dni Aranjezu trwały jednak niedługo. Zgodnie z tajemniczymi prawami gry hazardowej, kiedy po passach po myślnych następują passy le. Lamarowi powinęła się noga. W 1902 r. usiłował on zastosować swą działającą dotychczas sprawnie metodę szantażu względem dwóch poważnych tawarzystw kolejowych, które pragnęły przeprowadzić fuzję. Lamar nie obliczył szans swych i sił, ewentualnie chciał waz jeszcze wbrew wszelkim niepo-myślnym dla siebie szansom wypróbować szczęście — dosł. że porwał się, jak lew, a zgiął jak mucha. Pryska dobro-był, znikają sztylety, porcelana, dywany, serwisy, brzozy, marmury, piękne kobiety, „wierni” przyjaciele. Znika z giełdy na Wall-Street sam Lamar. Próba szantażu odbiła się rykoszetem od twardych kar-

John Pierpont Morgan padł ofiarą giełdowej mistyfikacji Lamara.

Morgan czy nie Morgan, w każdym razie ktoś dostatecznie wpływowo miał już w pewnej chwili dość psich figli Lamara i podstawił mu na giełdzie nogę tak skutecznie, że Lamar po raz drugi w życiu traci majątek i musi umykać przed ręką sprawiedliwości. Bomba pękła. Grunt pali się pod nogami. — Przyjaciele odwracają się plecami. Dochodzi nawet do aresztowania hochstaplera.

Jednak za kaucją wychodzi on z aresztu i zmyka do Meksyku — ziemi obiecanej wszystkich rycerzy przemysłu.

W Meksyku przeczekaliby nie wątpliwie Lamar burzę i wypłynąłby następnie znowu pod zmienionem nazwiskiem. Losy chciały jednak inaczej. Policja nowojorska, niezadowolona z tego, że wymknął się z rąk płaszek, po którym wiele sobie obiecywała postanowiła zastawić na niego sidła. Za najlepszą przynętę uznano kobietę.

ków yankesów z towarzystw kolejowych i wróciła w postaci groźby więzienia do Lamara. Cóż w takich warunkach pozostało innego do zrobienia, jak zniknięcie z horyzontu i powrót do dawnych, drobnych świństwek i brudnawej, zmienianej niekoniecznie raz na tydzień koszuli.

Płynęły odtąd dla Lamara lata chude, lata borykania się z trudnościami pieniężnymi i przepisami kodeksu karnego. Uplynał lat takich długi dziesięciolatek. Dopiero w 1912 roku znowu uśmiechnęła się do Lamara fortuna. Wechodzi on

w kontakt z deputowanym Mitchellem Palmerem

i pod osłoną tej poważnej na firmamencie politycznym Stanów Zjednoczonych gwiazdy, rozpoczyna operacje giełdowe na szeroką skalę. Operacje te opierały się na informacjach ze źródeł urzędowych. Lamar, wiedząc za pośrednictwem Palmera o zamierzonych takich czy innych posunięciach rządowych mógł z całym prawdopodobieństwem sukcesu grać na hausse czy baisse.

W tym okresie swej działalności giełdowej wyspecjalizował się Lamar w stwarzaniu na giełdzie nastrojów panicy, nych przy pomocy telefonicznego

kolportażu zmyślonych wiadomości,

pochodzących rzekomo z miarodajnych, „urzędowych” źródeł. Często więc zdarzało się że ta czy owa gruba ryba giełdowa otrzymywała od jakiejś wysoko postawionej osobistości poufne informacje, które skłaniały danego bankiera np. do rzucenia większej ilości akcji na rynek, przez co cena tych ostatnich znacznie się obniżała. Lamar, z pomocą podstawionych ludzi skwapliwie akcje takie skupował. Po pewnym czasie ujawniało się, że informacje wysoko postawionej osoby były fałszywe. Akcje szły w górę. Majątek Lamara zwiększał się o okrośłą sumkę. Nie trzeba dodawać, że „wysoko postawioną osobą”, udzielającą poufnie swych informacji był sam Lamar lub jego cichy wspólnik Mitchell Palmer. Podobno raz sam wielki

John Pierpont Morgan padł ofiarą giełdowej mistyfikacji Lamara.

Morgan czy nie Morgan, w każdym razie ktoś dostatecznie wpływowo miał już w pewnej chwili dość psich figli Lamara i podstawił mu na giełdzie nogę tak skutecznie, że Lamar po raz drugi w życiu traci majątek i musi umykać przed ręką sprawiedliwości. Bomba pękła. Grunt pali się pod nogami. — Przyjaciele odwracają się plecami. Dochodzi nawet do aresztowania hochstaplera.

Jednak za kaucją wychodzi on z aresztu i zmyka do Meksyku — ziemi obiecanej wszystkich rycerzy przemysłu.

W Meksyku przeczekaliby nie wątpliwie Lamar burzę i wypłynąłby następnie znowu pod zmienionem nazwiskiem. Losy chciały jednak inaczej. Policja nowojorska, niezadowolona z tego, że wymknął się z rąk płaszek, po którym wiele sobie obiecywała postanowiła zastawić na niego sidła. Za najlepszą przynętę uznano kobietę.

Oczywiście młodą i piękną.

Rolę żywej przynęty zgodziła się odegrać jedna z konfidentek policji amerykańskiej, jeden z tych Sherlocków Holmesów w spódnicach, którzy osiągnęli nieraz większe sukcesy niż najzdolniejszy i najbardziej z dedukacyjnym rozumowaniem wyćwiczony detektyw.

No i stało się to, co było do przewidzenia. Powtórzyła się odwieczna historia Judyty i Holofernesa, Dalili i Samsona. Konfidentka przebyła granicę i zapoznała się z Lamarem. Słofce meksykańskie jej dopomogło. Pewnego pięknego dnia, u stóp olbrzymiego kaktusa Lamar, patrząc na dość

rozneglizowane wdzięki uroczej amerykanki

nie mógł zapanować nad przyrodzoną gorącością krwi i spełnił to, za co kodeksy karne wszystkich mniej więcej krajów przewidują pewne niemiłe konsekwencje, oczywiście o ile osoba poszkodowana z pretensjami wystąpi. Amerykanka z pretensjami wystąpiła, gdyż instruje prezydium policji nowojorskiej wyrażnie to nakazywały. Władze meksykańskie osadziły Lamara w areszcie

„za gwałt, popełniony na osobie dziewicy”,

a wkrótce potem wydały go w ręce władz amerykańskich, jako obywatela U. S. A. W rezultacie Lamar spędza 2 lata za kratkami.

Wybucho wojna światowa. Wytwarza się sytuacja, w której takie plaki niebieskie jak Lamar prosperują znakomicie. Lamar znowu rzuca się w wir machinacji giełdowych. Znowu dorabia się pokaźnego majątku.

Znow jest na wozie.

Wojna się jednak kończy. Łatwo zdobyte fortuny łatwo też przyskają. Pryska też majątek Lamara, zwłaszcza, iż zaczyna on uprawiać grę hazardową. Szybko zbliża się fałs. Lamar goni resztkami.

Wpada w nałóg morfinizmu.

Stacza się coraz niżej. Wreszcie, pewnego dnia znalezione w kabinie telefonicznej trupa starzego człowieka, nędznie ubranego, ze strzykawką od morfiny w kieszeni. Był to Lamar dawny rekin giełdowy. Tak skończyła bratnia w stosunku do Stawiskiego, dusza.



Następny program

„CASINA”

Nowa ofiara Tutankhamena

Od czasu do czasu w całej prasie europejskiej pojawia się jakaś wiadomość o nagłym zgonie kogoś, kto miał jakikolwiek związek z akcją dokonywania wykopalisk grobów Tutankhamena w Luksorze. Liczba ofiar „zemsty Tutankhamena“ powiększyła się znowu — jak donosi prasa amerykańska — w ostatnich dniach. Oto teraz znów zemsta faraona za zakłócenie mu spokoju w grobie dosięgła niejakiego Ludwika Siggins, autora sztuki opiewającej osobliwą i tragiczną śmierć tych, którzy brali udział w otwarciu grobu Tutankhamena w roku 1924.

Przed paroma dniami Jerzy Penman, inscenizator wspomnianej powyżej sztuki, otrzymał przez telefon anonimową wiadomość, iż autor sztuki Siggins „dostał się również w obręb działania przekleństwa Tutankhamena...”. Ubiegłej nocy Ludwik Siggins istotnie zmarł nagłą śmiercią wśród zagadkowych okoliczności.

Tak więc pomnożyła się znowu lista tych ofiar, które przed laty pokusiły się o wydarzenie grobowcom faraona egipskiego ich odwiecznych tajemnic.

Miasto żyjące ze śmieci

Chesterfield, niewielkie miasto liczące 64.000 mieszkańców, położone w centrum hrabstwa Derbyshire (Anglia) szczyci się swoją wzorową gospodarką miejską. Oczyszczanie ulic np. doprowadzone jest do doskonałości, a wszystko co zabierają wozy miejskie zostaje segregowane i przerabiane w zakładach utylizacyjnych lub też sprzedawane, jak np. butelki, korki, papier, torebki etc. etc. Chesterfield już od 7 lat posiada doskonałą komunikację miejską i podmiejską w postaci autobusów elektrycznych. Na ulicach i placach miasta rozstawionych jest 47 skrzynek alarmowych; po otwarciu skrzynki można się połączyć automatycznie z dyrekturą policji i zakomunikować dyżurnemu np. o kradzieży, o bóje, o napadzie etc. etc.

SALI FILHARMONJI

tel. 213-84

DZISIAJ

o godz. 8.45 wiecz
X. KONCERT MISTRZOWSKI
G R A
Józef

Szigeti

Genjalny skrzypek światowej sławy.
Przy fortepianie: NIKITA de MAGALOFF
Szczegóły w programach.
Bilety sprzedaje Kasa Filharmonji

Studia wyższe nie dają chleba

Ciekawy wynik ankiety wśród młodzieży

Nadprodukcja inteligencji w wyższym wykształceniu, która w obecnych warunkach gospodarczych nie może znaleźć dla siebie odpowiedniego stanowiska, jest we wszystkich państwach europejskich jednym z najboleśniejszych objawów zwłoniętej równowagi społecznej. Rząd hitlerowski, podobnie jak w wielu innych dziedzinach, zastosowuje tu radykalne środki. Jak wiadomo, rząd Rzeszy ograniczył w roku bieżącym liczbę słuchaczy, którzy mogą być przyjęci na wyższe uczelnie. To zarządzenie odebrało 30.000 maturalistów niemieckich możliwość rozpoczęcia studiów akademickich.

W celu uzasadnienia tego ograniczenia przytacza prasa niemiecka wyniki ankiety,

przeprowadzonej wśród absolwentów szkół średnich z przed lat dziesięciu, pięciu, oraz tego rocznych maturalistów. Wyniki tej ankiety wskazują, że już przed laty dziesięciu studja wyższe nie dawały pewnej sytuacji życiowej, mniej jeszcze przed laty pięciu, a obecnie sprawa ta przedstawia się wprost katastrofalnie. W związku z tem objawia się coraz to mniej zapału do wyższych studiów wśród młodzieży niemieckiej.

Z nadesłanych odpowiedzi przez dziesięciu młodych ludzi, którzy lat temu dziesięć ukończyli jedno z berlińskich gimnazjów, wynika, że ośmiu z

SZCZAWNICKA JÓZEFINA
uśmiecha kassel.

nich wstąpiło na uniwersytet, jeden zmuszony był poświęcić się od razu pracy urzędniczej, a jeden zaczął pracować w fabryce swojego ojca. W perspektywie lat dziesięciu okazuje się, że ci dwaj wyszli stosunkowo najlepiej. Urzędnik zarabiał 250 marek miesięcznie, ożenił się i żyje w szerokim, ale ustalonych warunkach, podobnie jak i jego kolega, pracujący przy własnym warsztacie. Natomiast ci, którzy poświęcili się studjom wyższym, żyją przeważnie w niezmiernie ciężkich warunkach. Dwóch z nich zgłosiło się do ochotniczych oddziałów pracy, inni jako dentyści, agronomowie, pracownicy adwokacy, mają tylko przygodne zajęcia lub po zostają bez pracy.

Ankieta wśród absolwentów z przed lat pięciu wskazuje już zmniejszoną tendencję do studiów wyższych. Np. z pośród jedenastu absolwentów szkoły średniej, tylko pięciu przeszło do wyższych uczelni, a z tych żaden dotychczas studiów nie ukończył. Ci, którzy od razu wzięli się do pracy zarobkowej, pobierają obecnie wynagrodzenie od 180 do 200 marek i są uważani za szczęśliwców przez swoich studjujących kolegów. Odpowiedzi, nadesłane przez tegorocznych maturalistów, wskazują, iż obecna młodzież niemiecka widzi bezowocność kontynuowania studiów.

Mimo stosunkowo małego procentu maturalistów, którzy reflektują na studja uniwersyteckie, jest jeszcze zawsze za dużo kandydatów do wyższych uczelni, wskutek czego władze wprowadziły wielkie ograniczenia. O dopuszczeniu kandydata na wyższą uczelnię, poza jego kwalifikacjami naukowymi, będą decydowały kwalifikacje moralne, a przede wszystkim polityczne. To zarządzeniem na celu nadanie elicie umysłowej Niemiec określonego oblicza narodowo-socjalistycznego.

Dla 30.000 maturalistów, którzy nie uzyskali wstępu na wyższe uczelnie, utworzono urzędy pośrednictwa pracy, które będą im ułatwiać wybór zawodu. Poradnie kierują młodych ludzi przeważnie do rzemiosła, które ma się stać jedną z głównych podstaw Trzeciej Rzeszy.

Emerytury pracowników

Jakie renty i kiedy przysługują ubezpieczonym i ich rodzinom

Jak wiadomo, ubezpieczenie pracowników umysłowych w ZUPU przewiduje obecnie również renty emerytalne. Rent takich jest kilka rodzajów. Niezależnie od nich zaś może być zastosowana odprawa jednorazowa. Odprawę otrzymuje sam ubezpieczony, wdowa, rodzice lub sieroty po nim tylko w tym wypadku, gdy ubezpieczonemu nie przysługuje prawo do renty i do pomocy leczniczej.

Renty są czterech rodzajów: inwalidzka, starcza, wdowa i sieroca.

Prawo do wszystkich tych czterech rent posiada ubezpieczony lub jego rodzina tylko wtedy, gdy ubezpieczony posiadał 60 miesięcy składkowych policzalnych do ubezpieczenia. Jeśli w ubezpieczeniu nastąpi przerwa 18-miesięczna, wtedy poprzednie miesiące składkowe nie są policzalne. Do przerwy nie wlicza się jednak okresu pracy i poszukiwania zajęcia przez Państwowy urząd pośrednictwa pracy.

W razie ponownego ubezpieczenia następuje przywrócenie dawnych uprawnień po przebyciu nowego okresu ubezpieczenia. Tak więc np. po 5-letniej przerwie w ubezpieczeniu, przywrócone zostają dawne uprawnienia, jeśli ubezpieczony przebędzie w ubezpieczeniu ponownie rok.

Prawo do odprawy jednorazowej przysługuje wówczas, jeżeli ubezpieczony przebył w ubezpieczeniu

mniej niż 60 miesięcy składkowych policzalnych do ubezpieczenia. Prawo do odprawy traci się po 18 miesiącach przerwy.

Renta inwalidzka

przysługuje ubezpieczonemu w razie powstania niezdolności do pracy wskutek ułomności lub upadku sił fizycznych albo umysłowych po niższej 50 proc. zdolności osób zdrowych o podobnym uzdolnieniu zawodowym.

Renta starcza

przysługuje po ukończeniu 65 lat niezależnie od zdolności wykonywania zawodu. Przysługuje ona również mężczyznom po ukończeniu 60 lat życia o ile przebyli w ubezpieczeniu 480 miesięcy (40 lat) składkowych, kobietom zaś także już po ukończeniu 55 lat życia, jeśli mają 420 miesięcy (35 lat) składkowych.

Zonie, dzieciom lub rodzicom

ubezpieczonego przysługują odprawa jednorazowa tylko w razie śmierci ubezpieczonego. Lecz wdowa nie otrzymuje odprawy jednorazowej, jeśli owdowiła przed upływem 6 miesięcy od daty zawarcia małżeństwa z wyjątkiem wypadku, gdy zgon ubezpieczonego nastąpił z przyczyny wynikłej już po zawarciu małżeństwa. Również nie otrzymuje wdowa odprawy ani renty, jeśli

ubezpieczony liczył lat 55 w chwili zawarcia małżeństwa, dalej jeśli otrzymywał rentę inwalidzką albo starczą, oraz jeśli rozdział małżeństwa nastąpił z winy żony.

Renta inwalidzka i starcza składa się z kwoty zasadniczej i z

kwoty wzrostu. Kwota zasadnicza wynosi 40 proc. przeciętnej ubezpieczonej płacy za cały okres ubezpieczenia. Kwota wzrostu wynosi po przebyciu 10 lat w ubezpieczeniu po jednej szóstej procent za każdy dalszy miesiąc ubezpieczenia (2 proc. rocznie). A zatem — po 20 latach ubezpieczenia będzie miał prawo do 40 proc. kwoty zasadniczej i 20 proc. kwoty wzrostu, czyli że jego renta inwalidzka i starcza wyniesie 60 proc. przeciętnej zarobków.

Renta wdowa

wynosi trzy piąte renty inwalidzkiej lub starczej jaka przysługiwała by danemu ubezpieczonemu, renta sieroca zaś — jedną piątą, a dla sieroty zupełnego — dwie piąte renty inwalidzkiej lub starczej.

Wdowa otrzymująca rentę, wychodząc ponownie za mąż, otrzymuje jednorazowo 3-letnią rentę i traci prawo do dalszej renty. Kobieta ubezpieczona w ciągu najmniej 60 miesięcy, wychodząc za mąż przed upływem roku po utracie zajęcia, albo też jeśli ustąpi z pracy przed upływem roku od daty zawarcia małżeństwa — ma prawo do zwrotu połowy wpłaconych składek emerytalnych.

Pretensje do rent można zgłaszać

w ciągu lat 5, a do jednorazowej odprawy i zwrotu składek przez rok, pretensje w sprawie zasiłku w ciągu pół roku.

Radjowa skrzynka strzelecka

Równo co dwa tygodnie rozgłośnia Łódzka Polskiego Radja w porozumieniu z komendą okręgu związku strzeleckiego w Łodzi nadaje radjową skrzynkę strzelecką, w której omawiane są najżywniejsze sprawy strzeleckie.

Najbliższa skrzynka strzelecka, którą stale wygłasza red. Benedykt Stefański z ramienia komendy okręgu Z. S. nadana zostanie dzisiaj, w środę o godz. 16.50.

Skrzynka ta poświęcona będzie uroczystościom imieninowym marszałka Piłsudskiego oraz dorocznym zawodom marszowym związku strzeleckiego na powiat łódzki. Marsz ten odbędzie się w dniu 25 marca na trasie Łódź — Zgierz — Aleksandrów — Łódź i weźmie w nim udział prawie sto zespołów męskich i żeńskich.

Grand-Kino

Początek o godz. 4-ej.

Dziś powtórzenie premjery!
Perła Europejskiej produkcji!

„REWIZOR“

wg. słynnej sztuki N. GOGOLA, w którym rolę tytułową odtwarza świetny komik czeski

VLASTA BURIAN

Film całkowicie mówiony po czesku!

Nadprogram: Tygodnik Paramountu i aktualności krajowe.

Passe-partouts, bilety bezpłatne i ulgowe bezwzgl. nieważne.

Wnuczka Rockefellerera socjalistką?

Wielką sensację w sferach towarzyskich Nowego Jorku wywołała wiadomość, iż Mrs. Rockefeller III — została wpisana na listę członków partji socjalistycznej. Młoda Mrs. Rockefeller jest żoną wnuka 95-letniego Johna Rockefellera, głowy rodziny miliardera amerykańskiego. Mieszkanie miliarderkki - socjalistki jest oblegane przez reporterów, którzy usiłują uzyskać wiad. Wszystkie jednak próby w tym kierunku rozbijają się o mur milczenia. Prawda czy plotka? — oto pytanie, nad którym głowią się w kołach i kółkach milionerów nowojorskich.

CAPITOL

Dziś prezentujemy!

Arcydzieło tysiąca pomysłów pięknych melodji i humoru reżyserji znakomitego N. TAUROGA p. t.

Świat jest piękny

śpiewa z szelmowskim uśmiechem niezrównany pieśniarz Paryża

Maurice Chevalier

przebojowe piosenki w języku francuskim!
Bajkowa wystawa! Rwałe tempo akcji!

Nadprogram: Najnowsze wydarzenia z całego świata w tygodniku CO FYZYJEN! Aktualności Paramountu!

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); Suke. S. Gerfeina (Piłsudskiego 54); J. Chądzińskiej (Piotrkowska 165); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); A. Szymańskiego (Przedzalaniana 75).

CHOROBY ZAKAŻNE. — W czasie od dnia 9 marca r. b. zgłoszono do wydziału zdrowotności pułkowej zarządu miejskiego w Łodzi 103 przypadki chorób zakaźnych:

Dur brzuszny — 9 przypadków, płońca — 9, błonica — 29, odra — 32, róża — 3, krztusiec — 14, gorączka pługowa — 6 przypadków

ANTYSANITARNY STAN POSESJI. — Starostwo grodzkie — na wniosek wydziału zdrowotności publicznej ukarało w drodze administracyjnej grzywnami od 15 do 60 zł. 28-miu właścicieli nieruchomości.

ZEZWOLENIA NA REKLAMY. — Min. spraw wewn. opracowała przepisy o urządzeniach reklamowych, które wkrótce ukażą się w formie rozporządzenia. Urządzenia reklamowe mają podlegać przepisom policyjno-budowlanym, a pod względem instalacji i światła właściwym przepisom technicznym. Zezwolenia na urządzenie reklam wydawać będą magistraty. Wolne od zezwolenia będą jedynie znaki zawodowe, handlowe i przemysłowe, umieszczone w zbiorowych szafkach i ramkach, oraz oddzielne znaki o ściśle określonych rozmiarach

HANDEL NA RATY. — Opracowywany w swoim czasie przez ministerstwo przemysłu i handlu projekt ustawy o handlu na raty, został obecnie przesłany organizacjom kupieckim do zaopiniowania. Projekt idzie po linii jaknajwiększej ochrony konsumenta, nabywającego towar na raty. M. in. projekt określa procent, jaki może być doliczany przy sprzedażach ratalnych i reguluje kwestję własności towaru przed wpłaceniem ostatniej raty.

Wyjeżdżając, nie zostawiaj w domu pieróg wartościowych, złota, srebra i t. p. lecz zanieś je

do SAFE'u

Obniżka komornego o 10 proc. Już wkrótce wyjdzie odpowiednie rozporządzenie

W źródłach miarodajnych twierdzą, że już w najbliższych dniach zostanie załatwiona pałaca dla szerokich rzesz ludności miejskiej sprawa obniżki komornego. Mianowicie czynniki decydujące w Warszawie ukończyły już studia nad sprawą komornego po poszczególnym zaznajomieniu się ze memoriałami związków lokatorskich oraz związków właścicieli nieruchomości i doszły do przekonania, że obniżka czynszów stała się już aktual-

na. Wedle propozycji tych czynników nastąpi obniżenie komornego o 10 proc. W tej chwili jeszcze niewiadomo, czy obniżenie komornego nastąpi w drodze ustawy, którą uchwali sejm, czy też w drodze rozporządzenia prezydenta Rzplitej na podstawie pełnomocnictw. W każdym razie szerokie rzesze lokatorów w Polsce niewątpliwie z uznaniem przyjmą do wiadomości ten pierwszy krok w kierunku obniżenia komornego.

Wolny wjazd do Palestyny

Petycja Żabotyńskiego do króla Jerzego

Przywódca unji rewizjonistów Włodzimierz Żabotyński zwrócił się z petycją do króla angielskiego Jerzego V. W petycji tej autor zwraca uwagę, że nie należy do żadnej z kategorii uprawnionych do emigracji do Palestyny, prosi tedy króla o spowodowanie zmiany odnośnej ustawy w tym kierunku, by miał możliwość osiedlenia się w siedzibie narodowej. W dalszym ciągu rozwija Żabotyński w liście rewizjonistycz-

ny punkt widzenia na sprawę mandatu palestyńskiego. Żabotyński przypomina, że podczas wojny był jednym z tych, którzy wezwali żydostwo światowe by stanęło po stronie Anglii. Uczyniono to w czasie, gdy zwycięstwo koalicji wcale nie było jeszcze pewne. Autor petycji zwraca się z prośbą do króla, by rządy w Palestynie dostosowane były do wyraźnej i nie pozostawiającej zastrzeżeń litery mandatu palestyńskiego.

Imieniny marsz. Piłsudskiego obchodzić będzie cała Łódź bardzo uroczyście

Tysiąc gołębi wzbije się w powietrze w chwili odsłonięcia tablicy pamiątkowej

W dniu 26 lutego b. r. w sali recepcyjnej województwa łódzkiego odbyło się organizacyjne zebranie Komitetu obywatelskiego z udziałem przedstawicieli władz, urzędów i organizacji, na którym przewodniczący poseł dr. B. Fichna zreferował projekt obchodu imienin marszałka Piłsudskiego, po czym powołano prezydium z posłem dr. B. Fichną na czele, sekretarzem nac. Marjanem Wadowskim oraz przewodniczącymi sekcji: organizacyjnej pułk. dypl. S. Walawskim, finansowej posłem J. Wolczyńskim i propagandowej notariuszem dr. K. Oksza - Strzeleckim. W ciągu dwóch tygodni opracowa-

wany został projekt obchodu i w dniu 12 marca b. r. ostatecznie ustalony następujący program:

18 MARCA — NIEDZIELA
Godz. 10 — Akademia Zw. Strzeleckiego w sali teatru „Scala”.

Godz. 11.45 — zbiórka organizacji z pocztami sztandarowymi przed dworcem Fabrycznym.

Godz. 12 — odsłonięcie tablicy pamiątkowej na froncie dworca Fabrycznego, ufundowanej ku czci marszałka Piłsudskiego przez kolejarzy. Odsłonięcia dokona delegat min. komunikacji po zagajeniu uroczy-

stości przez prezesa koła środowiskowego BBWR, pracowników kolejowych Łódź - Fabryczna p. St. Nowakowskiego, poczem okolicznościowe przemówienie wygłosi wiceprezes BBWR, w Łodzi, płk. dypl. St. Walawski.

Doniosłą tę chwilę transmitować będzie rozgłośnia łódzka nadto w razie pogody, wypuszczonych zostanie w momencie odsłonięcia tablicy tysiąc gołębi.

Zapowiedziane otwarcie wystawy Legionistów Plastyków odłożone zostało na termin późniejszy z powodu przedłużenia jej pobytu we Lwowie.

Godz. 19 — capstrzyk.

Pozatem w ciągu dnia odbywać się będą akademje lokalne poszczególnych oddziałów Zw. strzeleckiego, b. wojskowych, straży pożarnej, kół pracy obywatelskiej kobiet i środowisk B. B. W. R.

19 MARCA — PONIEDZIAŁEK
Godz. 10 — uroczyste nabożeństwo w katedrze, o godzinie 10, wcześniej nabożeństwa w świątyniach innych wyznań

Godz. 11.30 — Defilada wojska, policji i organizacji.

Godz. 13 — w teatrze „Popularnym” przedstawienie dla wojska sztuki „Virtuti Militari” z przemówieniem posła Wolczyńskiego.

Godz. 16.30 — drugie przedstawienie teatru sztuki dla policji z przemówieniem pułk. dypl. Walawskiego.

Godz. 20.30 (ze ścisłą punktualnością, z uwagi na transmisję radiową) uroczysta akademja z następującym programem:

- 1) Zagajenie — poseł dr. B. Fichna.
- 2) Odczyt doc. U. J. d-ra S. Schmidta na temat „Józef Piłsudski, jako rzecznik pokoju”
- 3) Chór Moniuszki z akompaniamentem orkiestry filharmonicznej.
- 4) Fragmenty okolicznościowe.

Godz. 20.30 — w teatrze „Popularnym” dla publiczności po cenach najniższych przedstawienie sztuki „Virtuti Militari” z przemówieniem wstępnym notariusza dr. K. Oksza - Strzeleckiego.

* * *

Pozatem na dzień 19 marca rozpisany został konkurs z nagrodami dla najlepszych pracowników młodzieży szkół powszechnych i średnich na tematy, dotyczące się pracy i życia marsz. Piłsudskiego. W dniu tym również nadana zostanie przez radio łódzkie płyta z przemówieniem marsz. Piłsudskiego „O potęgę człowieka społecznego”. Mistrzem wszelkich ceremonji został dyr. H. Piątkowski.

Bilety na akademje w teatrze Miejskim rozsyłane będą wraz z zaproszeniami, a prócz tego nabywać je będzie można w teatrze przed akademją.

Komitet zwraca się z gorącym apelem do mieszkańców miasta, aby w dniu 19 marca udekorowali domy, sklepy, balkony itp., czem miasto nasze dać będzie mogło wyraz szczerego hołdu dla Pierwszego Marszałka Polski.

„W. I. Z. O.”

Z okazji przyjazdu z Londynu członkini egzekutywy WIZO p. Romany Goodman, odbędzie się dziś, w środę 14 b. m. o godz. 9 wiesz w lokalu własnym (Sienkiewicza 26) uroczysta herbata. P. Roman Goodman, kobieta o wybitnej inteligencji i nieustraszonej energii, brała żywy udział w życiu społecznym Anglii jeszcze przed wojną. Była czynna również w angielskim ruchu feministycznym. Wraz z pp. Weiman, Sieff i lady Herbert Semuel utworzyła w roku 1920 zrzeszenie WIZO w Londynie. P. Goodman, która urodziła się i wychowała w Warszawie, skąd jako 14-letnia dziewczę wyemigrowała z rodzicami do Anglii, zachowała sentyment dla języka polskiego, w którym też będzie przemawiała podczas herbatki. Wstęp bezpłatny dla członkini i wprowadzonych gości.

Zuder Bebe Szofmana - Skarb dziecka i matki

Oryginalne stoisko „Głosu Porannego” na łódzkiej wystawie ruchomej prób i wzorów

Wystawa ruchoma prób i wzorów w Łodzi (Al. Kościuszki 15) zajmuje ogółem 12 sal o powierzchni około 2.500 mtr. kw.

Na pierwszym piętrze po lewej stronie od wejścia mieści się w przepięknej sali wspaniała wystawa obrazów, sprowadzonych przez antykwariusza warszawskiego z Rosji. Kilkaśet płócien znakomitych mistrzów sztuki polskiej oraz zagranicznych malarzy tworzy wspaniałą całość i stanowi pierwszorzędną atrakcję.

Po prawej stronie na temże piętrze mieszczą się działy: budowlany, metalowy i elektryczny. W dziale budowlanym na-

podkreślenie zasługuje efektowne stoisko związku polskich fabryk cementu. W dziale metalowym i elektrycznym znajdujemy m. in. wyroby szeregu fabryk państwowych, jak rowery, aparaty telegraficzne i telefoniczne oraz eksponaty przemysłu radiotechnicznego.

Na drugim piętrze przy wejściu na salę mieszczą się stoiska wydawnictw łódzkich oraz Polskiej Agencji Telegraficznej. Na podkreślenie zasługuje oryginalne w ujęciu i efektowne w wykonaniu stoisko wydawnictwa „Głos Poranny”, wyróżniające się swym nieszablonowym wyglądem. W dziale meblowym uwagę zwracają eksponaty cechu tapicerów, przed stawiające m. in. meble przed i po reperaturze. Na temże piętrze mieści się dział galanterji skórzanej, chemicznej oraz ceramicznej i mineralnej. W dziale skórzanym wystawiają łódzkie wytwórnie obuwi. W dziale ceramicznym i mineralnym

znajdujemy szereg hut, fabryk luster, porcelany oraz dachówek.

Dział włókienniczy mieści się na 3 piętrze, przyczem obok eksponatów przemysłu, jak „Widzowskiej Manufaktury”, Scheiblera i Grohmana i N. Ejtingona wystawiają w efektownych stoiskach swe eksponaty żeńskie szkoły zawodowe. W dziale tym na wyróżnienie zasługują oryginalne i estetyczne stoiska fabryki rękawiczek Braei Radziejewskich, znanych włóczęk Gütermana, wytworów jedwabnych Holcmana i Kaczorowskiej — projektowane i wykonane przez inż.-arch. Wł. Borstina, który jest również realizatorem stoiska „Głosu Porannego”, według projektu arch. Wł. Lichtensteina.

Na temże piętrze w dziale spożywczym znajdujemy wyroby cukiernicze fabryk łódzkich i warszawskich oraz wyroby monopolów państwowych.

Do wszystkich!

Z prawdziwym zadowoleniem mamy zaszczyt zakomunikować, że począwszy od dziś kinoteatry łódzkie

Casino Grand-Kino

wyświetlać będą na prawach wyłączności NAJ-AKTUALNIEJSZE tygodniki dźwiękowe PARAMOUNTU z automatyczną zmianą w każdą środę. W ten sposób, dzięki dbałości dyrekcji powyższych kinoteatrów O DOBRO SZ. PUBLICZNOŚCI, jak również specjalnej organizacji błyskawicznego reportażu tygodników Paramountu umożliwi się Sz. Publiczności korzystanie z ostatnich wiadomości całego świata

Z poważaniem

DYREKCJA „PARAMOUNT-FILMS” W POLSCE

KOMUNIKAT.

Od dziś, w każdą środę

w naszych kinoteatrach

PREMJERA

tygodnika dźwiękowego Paramountu zawierającego wszystkie wydarzenia ubiegłego tygodnia

DYREKCJA KINO-TEATRÓW

„Casino” i „Grand-Kino”

Pos. Mastek w szpitalu

Z Warszawy donoszą:
B. więzień brzeski, b. pos. Mastek, zwolniony dnia 3 marca r. b. z powodu choroby na urlop zdrowotny na przeciąg jednego miesiąca z więzienia nokotowskiego przy ul. Rakowieckiej, zamieszkał w lokalu ZZK przy ul. Czerwonego Krzyża 20 w Warszawie. Stan zdrowia chorego pogorszył się tak znacznie, że p. Mastka przewieziono na kurację do szpitala św. Ducha przy ul. Elektoralnej.

Wojna w Ameryce

LA PAZ, 13.1. (PAT) — Wojska boliwijskie odniosły zwycięstwo nad wojskami paragwajskimi na płask. w górze Gran Chaco, zmuszając je do odwrotu. W bitwie brały udział samoloty, które, bombardując z powietrza, przyczyniły do że straty wojskom paragwajskim.

Dolara dziennie zarabia robotnik u Forda

DETROIT, 13.3. (PAT) — Zakład Forda przywrócił minimalną dzienną płacę, wynoszącą 1 dolara. Zarządzenie to dotyczy 47 tysięcy robotników na ogólną liczbę 100 tysięcy zatrudnionych przez Forda.

Zielone koszule

Z Oliwy donoszą:
Wczoraj pierwszy raz wystąpiły większymi oddziałami na ulicy i ruszyły pochodem t. zw. „Zielone koszule”, niemiecko-katolicka organizacja młodzieży partii centrowej. Pochód odbył się w Oliwie ze sztan darami, przyczem doszło do bójki z dwoma młodymi hitlerowcami, w rezultacie której „Zielone koszule” pobili „Brunatne koszule” i zaprowadziły zwyciężonych do plebanji, gdzie ich przyjęli hitlerowcy i policja.

33-krotny morderca

Z Teheranu donoszą, że policja aresztowała pewnego przestępcę, który na ile zwyrodnienia sadyściycznego zamordował 33 osoby i był postrachem całej okolicy w promieniu kilkuset kilometrów.

Szwecja pożyczka Sowietaom 100 milionów koron na zakup towarów

SZTOKHOLM, 13.3. (PAT) — Minister spraw zagranicznych potwierdził wiadomość, iż rokowania szwedzko-sowieckie w sprawie zamówień sowieckich w Szwecji do prowadziły do porozumienia, które jednakże będzie musiało być jeszcze ratyfikowane przez parlament szwedzki.
Na podstawie tego porozumienia

Szwecja ma udzielić pożyczkę związkowi sowieckiemu.

LONDYN, 13.3. (PAT) — Korespondent Reutera donosi ze Sztokholmu, że według informacji dziennika „Dagens Nyheter” wysokość pożyczki, jaka ma być udzielona związkowi sowieckiemu przez Szwecję, wynosić ma 100 milionów koron.

Automatyczny stratostat znakomicie spełnił swe zadanie

MOSKWA, 13.3. (PAT) — W pobliżu Leningradu ponowiono doświadczenia z nowym automatycznym stratostatem.
Balon z chwilą wzniesienia się w powietrze bez przerwy przesyła drogą radiową dane, dotyczące temperatury, ciśnienia i wilgotności powietrza. Po osiągnięciu maksymalnej wysokości 18.600 mtr.,

gdzie temperatura wynosiła 55 st. poniżej zera, powłoka balonu, jak to było przewidziane, pękła. Wszystkie przyrządy, w jakie był wyposażony stratostat, zaczęły się powoli opuszczać. Prawdopodobnie spadł do wody w Finlandji, albo w okolicach jeziora Ladozkiego.

Polityka Francji Dość ustępstw i niepodległa Austria

PARYŻ, 13 marca. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów Barthou wyłożył podstawy polityki zagranicznej Francji. Prasa ujmuje

je w trzech tezach:
1) Żadnych dalszych ustępstw dla Niemiec w sprawie rozbrojenia.
2) Niepodległość Austrii.
3) Utrzymanie parytetu zła.

Zamach stanu w Hiszpanji przygotowują zjednoczeni syndykaliści i komuniści

PARYŻ, 13 marca. — Z na deszłych tu z Hiszpanji wiadomości niewiele można wynioskować, co dzieje się w stolicy, bowiem wszystkie depeche, wysyłane zagranicę, poddawane są ostrej cenzurze.

Komunikaty urzędowe brzmią wprawdzie uspokajająco, niemniej jednak niektóre wiadomości przepuszczone przez cen-

zurę, wskazują, że w Madrycie spodziewać się można wybuchu wojny domowej. Wczoraj wieczorem nie ukazały się żadne dzienniki, co dowodzi, że wszystkie drukarnie strejkują.

Dziś ukazał się organ katolicki „El Debate” i socjalistyczny „El Socialista”.

Partja katolicka zapowiedziała, że jeśli rząd nie umożliwi

kolportażu jej organu, wówczas przejdzie do opozycji i odmówi gabinetowi Lerroux po parcia Rząd sprawę kolportażu „El Debate” załatwił dość oryginalnie; oto

dziennik ten można nabywać w komisariatach policji.

Wiadomości, nadeszłe przed wprowadzeniem cenzury, brzmiały pesymistycznie. Przy-

wódcy strejkujących zapowiedzieli wysadzenie w powietrze arsenału i prochowni w Madrycie, jeśli rząd spełni zapowiedź wciągnięcia do gwardji cywilnej organizacji młodzieży katolickiej.

Młodzież katolicka została na dziś zmobilizowana i ma uruchomić przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, objęte przez strejk.

Rząd ogłosił proklamowanie strejku generalnego za nielegalne, aresztował komitet strejkowy robotników budowlanych który jednak w obawie przed wybuchem rozruchów wypuszczono na wolność.

Na prowincji nastroje rewolucyjne stają się coraz silniejsze i powszechniejsze.

W większych miastach, a przede wszystkim w Madrycie, liczni

mieszkańcy zaopatrzywszy się w środki żywności i wodę, ukrywają się w piwnicach w obawie wybuchu walk.

Anarchiści rozwinęli na wielką skalę akcję prowokatorską wśród socjalistycznych organizacji robotniczych, dokonując na ich rachunek napadów na policję. Sytuacja jest o tyle groźna, że anarchiści mogą pełnąć rolę do wojny domowej, a trzeba zważyć, że ilość milicjantów, posiadających rewolwery i karabiny, sięga olbrzymiej cyfry 200.000 członków.

MADRYT, 13 marca. (Tel. wł.) —

Syndykaliści i komuniści wspólnymi siłami przygotowują w całym kraju strejk generalny i zamach stanu.

Pacyfikacja Estonji Ogłoszenie stanu wyjątkowego

TALLIN, 13.3. — Ostatnio wydano szereg zarządzeń pierwszorzędnej doniosłości.

Pełniący obowiązki prezydenta republiki, Paets, ogłosił w całej Estonji stan wyjątkowy na okres 6 miesięcy i mianował gen. Laidonera głównodowodzącym armji, porucząc mu zarazem sprawę bezpieczeństwa wewnętrznego.

Stowarzyszenie b. kombatantów ze wszystkimi jego oddziałami zostało rozwiązane, praca jego zawieszona, przywódcy aresztowani.

Przyczyną tych zarządzeń jest groźba teroru ze strony b. kombatantów, którzy stworzyli organizację o charakterze wojskowym. Jak

zaznacza estońska agencja urzędowa, w całym kraju panuje spokój.

TALLIN, 13.3. (PAT) — Gen. Laidoner wydał rozporządzenie o zawieszeniu wszystkich organów prasowych związku kombatantów, jak również miejscowej gazety antysemickiej.

Ogółem zamknięto 8 gazet.

Na terenie całej Estonji zawieszono czasowo działalność wszystkich bez wyjątku partji politycznych.

Zakazano również urządzania wszelkiego rodzaju zgromadzeń i wieców oraz organizowania pochodów.

W kołach politycznych kursują

plotki o możliwości odroczenia terminu wyborów prezydenta, wyborów do sejmku, oraz unieważnienia przeprowadzonych w drugiej połowie stycznia wyborów do samorządu, podczas których kombatanci uzyskali w większych miastach znaczną przewagę.

Naczelnny wódz gen. Laidoner w rozmowie z redaktorami podkreślił, iż rząd posiada pewne dane, że związek kombatantów przygotowuje antypaństwowe wystąpienia.

Na pytanie, czy wprowadzona będzie cenzura prewencyjna dzienników, gen. Laidoner odpowiedział: „Najlepszymi cenzorami są naczelnicy redaktorzy”.

Goemboesz i Dollfuss w Rzymie

Przyjechali po instrukcje do ojca dyktatury faszystowskiej

RZYM, 13 marca. (Pat.) — Pobyłowi premiera węgierskiego Goemboesza w Rzymie nadano charakter bardzo uroczysty.

Dziś rano premier Goemboesz złożył w Panteonie hołd prochom królów włoskich, a

następnie udał się na grób niezanego żołnierza włoskiego. W południe premier Goemboesz odbył półtoragodzinną konferencję w Palazzo Venezia z szefem rządu włoskiego, Mussolinim. O godz. 17 Mussolini rewizytował premiera Goemboesza. O godz. 18 Goemboesz został przyjęty przez papieża. Wieczorem o godzinie 20-ej odbył się obiad galowy w poselstwie węgierskim przy Watykanie.

Kanclerz Austrii, Dollfuss, przybył do Rzymu o godz. 21.40. Na dworcu witali go Mussolini w towarzystwie współpracowników.

LONDYN 13 marca. (Pat) — Dzienniki londyńskie przywiązują wielkie znaczenie do rozmów między Mussolinim, Goemboeszem i Dollfuszem w Rzymie.

„Morning Post” twierdzi, że plan Mussoliniego, zmierzający do zapewnienia Austrii niepodległości, obejmuje dwie odrębne części, z których pierwsza odnosi się do wewnętrznych stosunków austriackich, a druga — do stosunków zagranicznych.

Pierwsza część planu, która wymagała zdławienia austriackich socjalistów i utrwalenia nowego ustroju politycznego na wzór faszystowskiego, jest bliska ukończenia.

Druga część, która ma stworzyć Austrii środki egzystencji, jest energicznie przygotowywana.

Austria i Węgry nie mogą sobie wzajemnie wystarczyć, jako uzupełniające się jednostki. Włochy nie posiadają rynku

zbytu, aby je zaspokoić. Konieczna jest przeto szersza organizacja terytorjalna. „Morning Post” przewiduje między innymi, że Mussolini wystąpi ze stosownymi propozycjami wobec państw małej ententy, a przede wszystkim wobec Czechosłowacji.

Kazania Faulhabera bojkotowane przez burszów badeńskich

BERLIN, 13.3. (PAT) — Naskutek wystąpienia organizacji młodzieży hitlerowskiej, właściciele księgarni w mieście badeńskim Fryburg podpisali oświadczenie, w którym zobowiązali się nie sprzedawać książki kardynała Faulhabera p. t. „Judentum, Christentum, Germanentum”, zawierającej znane kazania adwentowe arcybiskupa

monachijskiego. Egzemplarze, sprawowane przez księgarnie, mają być zwrócone firmie wydawniczej. Oficjalne wystąpienie młodzieży hitlerowskiej motywowane jest rzekomo niepokojem narodu niemieckiego, którego dopuścić nie miał kardynał Faulhaber, opisując w kazaniach swych charakter trybu życia dawnych germanów.

Syn przeciwko ojcu

Młody Roosevelt potępia rządy prezydenta Stanów

WASZYNGTON, 13 marca. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — W dniu dzisiejszym syn prezydenta Roosevelta, Eljasz, w jednym z organów prasy Hearsta wystąpił z gwałtownym artykułem przeciwko rządowi swego ojca w sprawie słynnego już zagadnienia poczty lotniczej.

Syn zarzuca ojcu, że dopiero

kiedy dziesięciu lotników w traciło życie, odwołał swoje nierozsądne zarządzenia.

„Lotnicy wojskowi — pisze młody Roosevelt — mają inne zadania, niż rozwojenie poczty.”

Młody Roosevelt jednocześnie podnosi alarm z powodu stanu wojskowego lotnictwa amerykańskiego.

PROFESOR
Stanisław Nirnstein
udziela lekcji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym.
WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE
ul. Traugutta Nr. 12 prawa oficyna. III p

Na pomoc rozbitkom „Czeluski”

MOSKWA, 13.3. (PAT) — Otrzymano tu radiodepeszę z parowca „Smoleńsk”, który, jak wiadomo, wyruszył na pomoc załodze „Czeluski”. Według tej depechy „Smoleńsk” przepłynął już koło wysp Komandorskich i zbliża się do morza Behringa. Wiatr przeciwny i burze nie ustają. Na pokładzie statku znajduje się 7 samolotów.

W Petropawłowsku na Kameczatce wsiadł na okręt znany badacz polarny Skurikin, który zabral z sobą psy i sanie.

Pływający grób masowy

TOKIO, 13.3. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — Torpedowiec japoński, który zatonął przed kilku dniami, jest holowany obecnie do Tokio, stanowiąc jakgdyby pływającą trumnę. Znajduje się w niej 113 marynarzy japońskich. Z całej załogi ocalono jedynie trzech marynarzy. Sądząc z ich opowiadań nie uda się uratować już nikogo z zamkniętych na dnie lodzi.

Huculi w Warszawie



Do Warszawy przybył na kilka występów zespół teatru regionalnego z Żabiego. Przedstawienia te odbyły się staraniem Tow. przyjaciół Huculszczyzny.

Niagara w okowach lodu



Wegoroczne mrozy na północy St. Zjednoczonych, nienotowane od 50 lat, sprawiły, że nawet największy wodospad świata, Niagara, zamarł, spowity w okowy lodowe.

Bagno się rozrasta

Romagnino i Stawiska zasypują wciąż nowe wysokopostawione osoby

Prince był zatruty gazami, gdy go rzucono pod pociąg

PARYŻ, 13.3. (PAT) — Główny zausznik i sekretarz Stawiskiego Romagnino, złożył podczas przesłuchiwania sensacyjne zeznania co do stosunków oszusta w kołach politycznych.

Okazuje się, że Stawiski pozostawał w kontakcie z b. ministrem handlu senatorem Serre, z b. podsekretarzem stanu w ministerstwie wojny, dep. Hutin, oraz z b. podsekretarzem stanu dep. Baretty.

Zdaniem Romagnino, Stawiski komunikował się z gabinetem Chau tempa za pośrednictwem pani Lucien Abril, a z gabinetem Tardien przy pomocy Camila Aymard i redakcji „Liberte”.

W pewnej sprawie, która nie została doprowadzona do końca, Stawiski porozumiewać się miał z dep

Flandinem. Utrzymywał też stosunki z p. Chasseigne, szefem gabinetu b. ministra Cota.

W dalszym ciągu zeznań Romagnino twierdzi, że STAWISKI ZNAŁ DEP. MANDELA,

oraz, że nawiązał stosunki z b. dyrektorem ubezpieczeń społecznych Tissot, u którego chciał ulokować za milion franków bonów bawońskich. Operacja ta jednak nie doszła do skutku.

Romagnino wymienił także nazwisko OBECNEGO MINISTRA ROLNICTWA, QUEILLE, oraz nieżyjącego już ministra pracy, Francois Alberta, z którymi oszust miał utrzymywać stosunki.

Długą listę nazwisk, podanych

przez Romagnino, kończą: b. dyrektor surete generale, Julienn, któryemu Stawiski był przedstawiony przez redaktora Dubarry, oraz komisarz policji do spraw domów gry, Colombini.

PARYŻ, 13 marca. (PAT) — Zeznania pani Stawiskiej przed sądem śledczym były bardzo powściągliwe.

Potwierdziła ona fakt serdecznych stosunków Stawiskiego z deputowanymi Garatem i Bonauro oraz redaktorami Aymardem i Dubarry. Zaprzeczyła natomiast, jakoby jej mąż spotykał się z dep. Proustem lub b. ministrem Dalimier. Stawiska twierdzi również, iż nie będąc wtajemniczoną nie orjentowała się zupełnie w interesach swego męża.

Sędzia pokazał Stawiskiej talony czeków, opiewające na nazwiska dep. Preusta, min. Queille oraz talon z zagadkową adnotacją: „c. a. ...i a. Tardie...”.

Stawiska ROZPOZNAŁA NA WSZYSTKICH TALONACH WSPOMNIANYCH CZEKÓW PISMO SWEGO MĘŻA

PARYŻ, 13 marca. (PAT) — 7 lekarzy - specjalistów dokonało dziś w instytucie medycyny sądowej ponownej sekcji zwłok radey Prince'a.

Dr. Paul stwierdził w imieniu ekspertów, że

1) RADCA PRINCE JESZCZE ŻYŁ, GDY RZUCONO GO POD POCIĄG;

2) śmierć Prince'a nastąpiła wskutek przejechania go przez pociąg;

3) RANY SZARPANE PRINCE OTRZYMAŁ JESZCZE PRZED ŚMIERCIĄ.

Badania płuc i nerek wykazały, iż

PRINCE BYŁ ZATRUTY GAZAMI,

co spowodowało głębokie znieczulenie całego organizmu.

Wystawa wszechświatowa w Brukseli

Na wiosnę 1935 roku otwarta zostanie w Brukseli wszechświatowa wystawa, organizowana pod protektorem króla Leopolda III. Wielki „Worlds' fair” obejmie wszystkie działy twórczości ludzkiej. Bogato zwłaszcza reprezentowany będzie z okazji stułecia otwarcia komunikacji kolejowej w Belgii, dział komunikacyjny, oraz z okazji 50 rocznicy utworzenia niezależnego państwa Kongo — dział kolonij. Ponadto wspaniale zapowiada się wystawa elektryczności i radja. Teren wystawy obejmuje 125 hektarów powierzchni, na której wybudowanych będzie szereg gmachów monumentalnych. Na terenie wystawy założone będą również parki, ogrody, wybudowany stadion sportowy na 75.000 widzów, oraz „wesołe miasteczko”. Udział w wystawie brukselskiej zgłosiło już szereg państw.

FOTOGRAF PRASOWY

ROSS

6-go Sierpnia 9 (SFINKS) róg Wólczańskiej

Wykonuje zdjęcia prasowe, z uroczystości, sportowe, grupowe,

wnętrza, wystawy sklepowe, kopje obrazów, katalogi i t. p.

po cenach b. niskich.

Sensacyjne porażki Cramma

W Medjołanie odbył się tenisowy mecz międzymiastowy Berlin — Medjołan, który zakończył się katastrofalną klęską Berlina w stosunku 0:5, mimo, iż barw Berlina bronili mistrz Niemiec von Cramm i Frenz.

W drużynie medjołańskiej wystąpili Rado i Palmieri. Zawody rozegrane zostały systemem pucharu Davisa. Już pierwszy dzień przyniósł sensację w postaci zwycięstwa Rado nad Crammem 8:6, 5:7, 6:2, 6:1. O wiele lepiej trzymał się Frenz, który z Palmieri rozegrał ciężką pięciosetową walkę, stawiając mu twardy opór. Ostatecznie wygrał Palmieri 6:4, 0:6, 4:6, 6:1, 6:0. Drugi mecz Cramma z Palmierim zakończył się łatwym zwycięstwem włoska 6:4, 6:3, 6:4

DOBRY INTERES

— Mówił pan, zdaje się, że cierpię na megalomanię?

— Bynajmniej — mówiłem tylko, że gdyby można było pana kupić za cenę rzeczywistej jego wartości, a odprzedać po tej cenie, jaką pan sam sobie przypisuje — do szedłby do skutku wspaniały interes.

Raid Polski w Czechosłowacji



Polska banderja konna, złożona z gospodarzy powiatów rolniczych, która w tych dniach urządziła raid przez okolice rolnicze w Czechosłowacji, zamieszkałe przez polaków. Uczestnicy w liczbie 30 osób, wśród których znajdował się nowomianowany konsul generalny w Morawskiej Ostrawie, Leon Malhomme, z małżonką oraz 4 urzędników konsulatu przejechali przez kilkanaście wiosek polskich, zatrzymując się u większych gospodarzy, gdzie ich gościnnie podejmowano. W pierwszym szeregu m. in. konsulowa generalna Helena Malhomme i konsul generalny Leon Malhomme

KINO „ROXY”
NARUTOWICZA 20
Dziś i dni następnych!

Film wytwórni Sowkino-Moskwa z inicjatywy prez. Weika Stalina p. t.

BUNT MAŁYGINA (Orły na uwiezi)

W rol. gł. najwybitniejsi artyści teatru Narodowego w Moskwie J. Piewcow i W. Sofronow oraz artyści scen moskiewskich. — Orkiestra Leningradzkiej Filharmonji pod bat. dyrygenta N. Rabinowicza. Początek o godz. 4-ej pp., w soboty, niedziele i święta o 12 w poł. Na poranki ceny miejsc niższe.

Dźwiękowy Kinoteatr „MUZA”
(dawniej „Luna”)

Nie było jeszcze tak pięknego programu!
w wykonaniu ELISSY LANDY, ESTHERY RALSTON, NILSA ASTERA i P. LUKASA
oraz arcydzieła, które pochłonęło miliony

„Maskarada Miłości” „S. O. S. Góra Lodowa”

Arcypikantna, najwytworniejsza komedia
Równie pięknego filmu nie widziano nigdy!

Banki polskie

W kołach gospodarczych szeroko interpretowane są przeobrażenia, jakie na przestrzeni ostatnich trzech lat zaszły w zakresie operacji banków państwowych i prywatnych. Przeobrażenia te uważane są za ilustrację, a jednocześnie są przyczynę głębszych przemian na szczeblu ewolucji gospodarczej.

Jeżeli idzie o ruch wkładów, to w porównaniu z r. 1931 rok 1933 wykazał pewien wzrost wkładów w bankach państwowych, a poważne zmniejszenie w bankach prywatnych, sięgające w niektórych wypadkach 75 proc. Oddziaływały na to głównie dwa przyczyny. A mianowicie z jednej strony — wyczerpanie finansowe życia gospodarczego zmusiło je do konsumowania rezerw, złożonych przedewszystkiem w bankach prywatnych. Z drugiej strony napływ nowych wkładów kierował się głównie do banków państwowych i komunalnych, a to przedewszystkiem wskutek utrzymania, obniżającej konkurencyjność banków prywatnych rozpiętości stopy procentowej, płaconej od wkładów.

Wraz ze spadkiem wkładów w bankach prywatnych skurczyło się źródło zasilania życia gospodarczego. Znajduje to swój wyraz w skurczeniu portfeli wekslowych i otwartych kredytów w tych bankach. Skurczenie to waha się w granicach 40 — 70 proc. stanu z roku 1931.

W przeciwieństwie do działalności banków prywatnych, działalność kredytowa banków państwowych wzrosła na przestrzeni ostatnich trzech lat. Mianowicie w r. 1933 w porównaniu z rokiem 1931 wysokość otwartych kredytów w tych bankach utrzymała się na niezmiennym poziomie, a portfele weksłowe we wzrosły.

Stan wkładów decyduje o rozmiarach akcji kredytowej. O jej kierunkach decyduje charakter źródła, w którym się one koncentrują. Przesunięcie ośrodka dyspozycji kredytowej na bankowość państwową i związane z tem osłabienie alimentowania gospodarki prywatnej, a zwiększenie państwowej, jest z jednej strony wyrazem trudności, z jakimi walczyć musi przedsiębiorczość prywatna, z drugiej zaś strony jest jedną z głównych przyczyn wzrostu przedsiębiorczości państwowej. A. P.

Bawełna amerykańska dla Z.S.S.R.

Donoszą z Waszyngtonu, że rząd Rosji Sowieckiej zamierza zakupić w Stanach Zjednoczonych pół miliona bawłny. Sowiety żądają pięcioletniego kredytu. W sprawie tej toczą się pertraktacje między dyrekcją Banku Eksportowego i Importowego a przewodniczącym „Antorgu”.

Brzeziny pracują pełną parą!

Sytuacja na rynku tkanin bawełnianych kształtuje się niepomyślnie

Sytuacja na rynku tkanin bawełnianych ostatnio kształtuje się niepomyślnie. O ile w gałunkach droższych sytuacja była nieco pomyślniejsza, o tyle przy sprzedaży tanich towarów letnich notowano znaczne pogorszenie.

Tomaczyć to należy w pierwszym rzędzie przewlekającym się zatarciem konfeksjonierów z chałupnikami krawiectwami. Producenci tych tanich towarów, przeważnie mali fabrykanci, przygotowujący się intensywnie do sezonu, produkując większe ilości. Wbrew przewidywaniom,

zapotrzebowanie ze strony kupców na te artykuły spadło do minimum,

główni odbiorcy tych fabrykantów, konfeksjonierzy, z powodu

strejku chałupników, wogóle przestali towary nabywać.

Z drugiej strony ci drobni producenci stracili głównego swego odbiorcę, a mianowicie chałupników brzezińskich, którzy poważną część produkowała zwykle wyroby na własny rachunek, zakupując towary w Łodzi, właśnie u tych producentów.

Obecnie, wobec niepomyślnej koniunktury w dziale konfekcji,

Brzeziny są wprost zasypywane zamówieniami,

nie tylko konfeksjonierów łódzkich, ale i tarnowskich, gdzie, jak już donosiliśmy, wybuchł również zatarcie z chałupnikami Płace, jakie proponują oni chałupnikom brzezińskim są tak wysokie, iż nie

kalkuluje się im zupełnie pracować na własny rachunek wolał przeto wykonywać zamówienia konfeksjonierów.

Zatarę w konfekcji pośrednio wpłynął również ujemnie na zatrudnienie w tkalnictwie, które przedewszystkiem pracowały dla tych małych fabrykantów, produkujących tańsze letnie towary

W produkcji większego przemysłu, w samej Łodzi ruch narazie jest jeszcze słaby.

Z prowincji napływają wiadomości o wzmoczeniu zapotrzebowaniu, jest więc nadzieja, że wobec bliskiego już okresu świątecznego, zapotrzebowanie na towary te już w najbliższej przyszłości wydatnie się zwiększy.

Sąd mianował dwóch syndyków

upadłości „Przedsiębiorstwo Budowlane I. Tyller“

W sprawie upadłości firmy „PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE „IZRAEL TYLLER“ i jej właściciela odbyło się pierwsze zebranie wierzycieli.

Bilans przedsiębiorstwa zamknięto sumą 3.217.088 zł. z czego niedobór — 1.134.419 zł. Aktywa przedstawiają wartość 2.082.669 zł., w czym m. in. materiały budowlane — 1.000 zł., nieruchomości — plac niezabudowane — 105.000 zł. i domy mieszkalne — 1.650.000 zł.

Wierzyciele przedstawili kandydatury na syndyków tymczasowych — dotychczasowych kuratorów. Każdy z kuratorów otrzymał po 43 głosy na syndyka tymczasowego.

Sędzia komisarz przedstawił protokół zebrania do sądu z wnioskiem o mianowanie syndyków. Jednocześnie zarząd masy wystąpił do sądu o dodatkowe ogłoszenie upadłości żonie upadłego Tyllera — Surze - Szajdli, ponieważ ustalił, iż zaciągała ona razem z mężem solidarnie zobowiązania, wystawiając i żyrując weksle i czek i przy mowała czynny udział w pracy.

Wniosek o dodatkowe ogłoszenie upadłości i mianowanie syndyków, ze względu na konieczność przeprowadzenia pilnych i niecierpiących zwłoki czynności, rozpoznawał sąd na nagłym posiedzeniu.

Po wysłuchaniu oświadczeń adw. Pawłowskiego i Zaubermana, pełno mocników upadłych, sąd przychylił się do wniosku zarządu masy i ogłosił dodatkowo upadłość Surze-

Szajdli Tyllerowej, oznaczając chwilę jej otwarcia na 20 lutego r. b. tymczasowo.

Równocześnie syndykami masy mianowano dotychczasowych kuratorów, adw. Wajnikonisa i Lewandowicza.

W sprawie upadłości Jakóba Ga-relika, właściciela sklepu konfekcji damskiej (Piotrkowska 145), jak już donosiliśmy, na ostatecznym zebraniu wierzycieli zawarto układ na 16 proc., płatny w 4 równych ratach półrocznych.

Układ ten sąd zatwierdził. Jeden z wierzycieli, Czerniowski, wyrok zaskarżył do sądu apelacyjnego.

Na rozprawie nikt nie popierał apelacji, wobec czego wyrok zatwierdzono, zwłaszcza, iż za zawarciem układu wypowiedziała się przepisowa większość wierzycieli.

Zaskarżenie wyroku do sądu apelacyjnego odroczyło terminy płatności układu, tak, że termin zapłaty I raty 40 proc. przypada 15 czerwca r. b.

Bank Handlowy w Łodzi
Spółka Akcyjna Łódź, Al. Kościuski 15
oddaje do dyspozycji Sz. Klijenteli

SAFES'Y,
które po przeprowadzonej reorganizacji dają rękojmię wszelkiej dogodności i należytej obsługi przy minimalnych kosztach,
od zł. 4.— miesięcznie.

Przemysły koncesjonowane
Lista ich opinjowana będzie przez izby

Pomimo przedstawień samorządu gospodarczego w sprawie skreślenia przepisu projektu noweli do ustawy o prawie przemysłowym, upoważniającego radę ministrów do rozszerzenia listy przemysłów koncesjonowanych, poprawka powyższa w wyniku debat parlamentarnych nie została uwzględniona.

W związku z tem izba przemysłowo-handlowa w Łodzi z uwagi na znaczenie, jakie posiada sprawa dla sfer zainteresowanych, wystąpiła do Zw. izb o podjęcie odpowiednich kroków na terenie skarbu, by ewentualne rozszerzenie listy przemysłów koncesjonowanych mogło mieć miejsce tylko po uprzednim wysłuchaniu opinii związku izb.

Według ostatnio pozyskanych informacji stanowisko to w praktyce uwzględnione będzie w tej postaci, iż związek

izb przemysłowo-handlowych, który oddał posiadać będzie charakter osoby prawa publicznego, powołany będzie do opinjowania wszystkich aktów ustawodawczych natury gospodarczej, włączając sprawy przemysłów koncesjonowanych.

Dolar w Łodzi 5,29

W obrotach prywatnych dolar na rynku łódzkim nie uległ żadnym zmianom. Jakkolwiek zapotrzebowanie na dolary nie było zbyt wielkie, do transakcji dochodziło dość często, przyczem kurs kształtował się w granicach od zł. 5,29 do zł. 5,28 przy zupełnie dostępczej podaży. Dolary złote notowano w granicach od zł. 9,01 do zł. 9. Popyt na dolary złote był minimalny, tak, że obroty spadły bardzo znacznie. Również poważnie zmniejszyły się obroty funtami, których kurs notowany 26,90.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Tranz. sprzedaż kupno

Dolary	5,285		
Budowlana	42,50	42,—	
Dolarówka	52,75	52,25	
Inwestycyjna	109,—	108,50	
Stabilizacyjna	57,80	57,50	
Bank Polski	79,—	78,50	
Sytuacja wyczekująca. (ag)			

Warszawska giełda pieniężna

Dla dewiz tendencja była mocniejsza, przy obrotach utrzymanych. Bank Polski płacił za banknoty dol. 5,28. Notowano: Belgja 123,85, Gdańsk 172,85, Holandia 357,30, Kopenhaga 120,90, Londyn 27,07, Nowy Jork 5,31,25, Paryż 34,99,50, Praga 22,04, Sztokholm 189,60, Szwajcaria 171,50, Włochy 45,59. W obrotach międzybankowych Berlin 210,65. W obrotach prywatnych marka niemiecka 209,85, szyling austrijski 97,50, korona czeska 21,50, funt angielski 27,05, dolar 5,29,75, dolar złoty 9,01, rubel złoty 4,71,50, srebrny 1,41, bilon 0,66.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja utrzymana. Notowano: Bank Polski 78,50 — 78, Lipoty 11,75, Starachowice 10,65 — 10,85. Drobne: Modrzewów 3,40, Haberbusch 38,75, Żyrardów 20, Łazy 0,30.

PAPIERY PROCENTOWE

Obroty papierami procentowymi były większe. Notowano: 3 proc. budowl. 42, 4 proc. dol. 52,50 — 52,60, 4 proc. inwest. 108,75, serj. 113,75, 5 proc. konwers. 60 — 59,50, 5 proc. kol. 55,50, 6 proc. dol. 70,25 (plus 50), 7 proc. stabil. 57,75 — 58, 8 proc. Przemysł Pol. 70,75 — 70,50, 4 i pół proc. ziemsk. 53,25, 8 proc. Warszawa 53,25 — 53,13, 8 proc. Częstochowy 47, 8 proc. Łodzi 48,50 — 48, 6 proc. oblig. Warszawy VIII i IX em. 48,25. Drobne: 8 proc. dillonowska 82,50, 7 proc. warszawska dol. 63 — 63,25, 5 proc. Warszawy 63, 8 proc. Warszawy 60, 7 proc. Polska chciano płacić 63, za 4 i pół proc. Warszawy — 57,75.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Wszystkie notowania bez zmiany. Usposobienie ogólne spokojne.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

loco 12,50 marzec 12,18 kwiecień 12,38 maj 12,28-29 czerwiec 12,33 lipiec 12,39 sierpień 12,44 wrzesień 12,49 październik 12,53-54 listopad 12,59 grudzień 12,65 styczeń 12,70.

NOWY ORLEAN

loco 12,30 marzec 12,19 maj — 12,29-30 lipiec 12,39 październik 12,55 grudzień 12,65 styczeń 12,69

LIVERPOOL

loco 6,51 marzec 6,23 kwiecień 6,27 maj 6,26 czerwiec 6,26 lipiec 6,24 sierpień 6,23 wrzesień 6,22 październik 6,22 listopad 6,21 grudzień 6,22 listopad 6,21 styczeń 6,23 luty 6,23 marzec 6,24.

Egipska: loco 8,83 marzec 8,65 maj 8,61 lipiec 8,61 październik 8,45 listopad 8,46 grudzień 8,43 styczeń 8,41.

Upper: loco 7,20 marzec 6,97 maj 6,94 lipiec 6,94 październik 6,94 listopad 6,96 grudzień 6,99 styczeń 6,99.

BREMA

loco 13,99 maj 13,76 lipiec 13,91 październik 14,03 grudzień 14,13 styczeń 14,15.

ALEKSANDRJA

Sakkelaridis: marzec 15,57 maj 15,58 lipiec 15,97 listopad 16,02 styczeń 15,98.

Ashmouni: kwiecień 12,29 czerwiec 12,37 październik 12,43 grudzień 12,44

Płacić podatek lokalowy!

Urzędy skarbowe przystępują do egzekucji

Z końcem ub. m. minął termin płatności podatku od lokali, w związku z tem, wobec upływającego 14-dniowego terminu ulgowego urzędy skarbowe przystąpią w najbliższych dniach do egzekucji tego podatku, w pierwszym rzędzie przez wysyłanie upomnień. Jak wiadomo, upomnienie takie kosztuje zł. 1,50. Wskazane jest więc, celem uniknięcia upomnienia jaknajszysze wpłacenie I raty.

W r. b. wymiar tego podatku skutecznym poraż pierwszy urzędy skarbowe, które przeprowadziły go w formie bardziej rygorystycznej, aniżeli w latach poprzednich.

W zasadzie przy wymiarze podatku od lokali brano za podstawę czerwiec 1914 r., jednakże intencja znowelizowanej ustawy jest wymiar podatku oparty na podstawie

rzeczywistego czynszu. W chwili wydawania ustawy czynsz ten był oparty na komornym przedwojennym, jedynie przy mieszkaniach większych, ponad 4 pokoje, opierało się na czynszu umownym.

Warunki uległy jednak gruntownej zmianie i komorne w wielu wypadkach wydatnie obniżono.

W tych warunkach i podatek od lokali, stanowiący odpowiedni procent czynszu, powinien być ulec redukcji, proporcjonalnie do zmiany wysokości komornego. Nie bacząc na to władze nie skutecznie żadnej zmiany w stosunku do tych lokali, których komorne zostało na wet poważnie obniżone. Pożądanym byłoby, aby czynniki decydujące spowodowały zmianę uzasadnio na rzeczywistym stanie rzeczy. (ag)

Łódź mówi, gra i śpiewa...

(Rozmowa z dyr. Tadeuszem Jarzębowskiem na temat działalności programowej rozgłośni łódzkiej Polskiego Radja)

Trzy lata już minęły od chwili, kiedy poraz pierwszy anteny rozgłośni łódzkiej wypromieniowały symboliczne zawołanie speakerów. „Halol! Tu Polskie Radjo Łódź” i równocześnie minął rok od chwili wprowadzenia własnych programów lokalnych.

Jest rzeczą niezmiernie ciekawą, co też rozgłośnia łódzka Polskiego Radja zdziałała w dziedzinie programowej w ciągu ubiegłego roku.

Z tą myślą udaliśmy się na ul. Inżynierską, gdzie zostaliśmy przyjęci przez kierownika rozgłośni łódzkiej p. dyr. Tadeusza Jarzębowskiego i referenta prasowego rozgłośni red. Benedykta Stefańskiego.

W odpowiedzi na nasze pytania zjawiają się na stole przeróżnego rodzaju wykresy, programy, tablice statystyczne, które są podstawą niezmiernie ciekawych wyjaśnień, jakie udziela nam p. dyr. T. Jarzębowski.

Jak sz. panu wiadomo, w wyniku konferencji prasowej, na której podniesiono potrzebę wprowadzenia programów lokalnych, Łódź w lutym 1933 r. otrzymała swoje własne programy. Przed tym okresem rozgłośnia łódzka posiadała kilka własnych stałych audycji, które ograniczały się do komunikatów gospodarczych, wiadomości bieżących, skrzynki pocztowej i koncertów życzeń.

Przyznanie Łodzi programów lokalnych pozwoliło nam ożywić działalność radiostacji w wielu dziedzinach i obecnie śmiało rzec można, że możliwości te zostały w najszerszym zakresie wykorzystane, sądząc, ku pełnemu zadowoleniu radiosłuchaczy łódzkiej opinii publicznej.

Działalność programową rozgłośni łódzkiej, poza transmisjami z innych stacji, a szczególnie z Warszawy, podzielić należy na następujące działy:

- 1) odczyty i feljetyony lokalne,
- 2) odczyty pozabudżetowe,
- 3) odczyty na wszystkie stacje Polskiego Radja,
- 4) transmisje i reportaże lokalne,
- 5) transmisje na wszystkie stacje i R.,
- 6) audycje stałe,
- 7) audycje specjalne,
- 8) słuchowiska lokalne.

ODCZYTY I FELJETONY LOKALNE:

Do jednej z najbardziej żywych audycji należy zaliczyć odczyty i feljetyony łódzkie, w których najpopularniejsi prelegenci poruszyli szereg niezmiernie interesujących zagadnień. W lutym ub. roku dyrekcja przyznała Łodzi 6 odczytów lokalnych miesięcznie, z których 4 nadawaliśmy w niedzielę, a dwa (przeważnie feljetyony) w drugą i czwartą środę. Łódź, jako stolica przemysłu polskiego zdradzała duże zainteresowanie sprawami gospodarczymi, przemysłem i handlem. To zainteresowanie zostało w dużej mierze zaspokojone. Przed mikrofonem przesunęli się tacy prelegenci, jak: prezes, wiceprezes, wicedyrektorzy i naczelnicy wydziałów izby przemysłowo-handlowej (piez. Geyer, wiceprez. Hertz, dyr. dr. Berkowicz, inż. Luciński, p. Cunge i inni) i dziennikarze gospodarczy (red. M. Koltoński).

W formie bardzo popularnej wygłoszono z tej dziedziny ogółem 9 odczytów p. t. „Znaczenie łódzkiego przemysłu włókienniczego w Polsce”, „Przemysł włókienniczy na tle akcji zniżki cen”, „Łódź nad zieloną granicą”, „Eksport hodowlany woj. łódzkiego”, „Żubry i pluskwy” (o przemyśle oficjalnym i pokątnym), „Dział włókienniczy w nowej tariffie celnej”, „Wczoraj i dziś handlu łódzkiego”, „Handel uliczny”, „Łódź nie zginie”.

NA HORYZONCIE ŁÓDZKIM:

Na początku każdego miesiąca rozgłośnia łódzka nadawała feljeton pod stałym tytułem „Na horyzoncie łódzkim”. W feljetonach tych poruszano najaktualniejsze zagadnienia Łodzi, a więc sprawę nowej publikacji Mieczysława Herta „Łódź w czasie okupacji niemieckiej”, o laureacie m. Łodzi, Andrzeju Strugu, o brutalnym obchodzeniu się ze zwierzętami, o początku roku szkolnego, o nadziejach kupiectwa, o kwestiach, wyłaniających się u progu nowego sezonu teatralnego, o teatrze i aktorach dzisiejszych i dawniejszych, na marginesie tygodnia książki.

ODCZYTY NA TEMATY HISTORYCZNE:

W okresie sprawozdawczym rozgłośnia łódzka nadała kilka odczytów historycznych, związanych z Łodzią. Głos zabierali: A. Rzewski oraz pieśniarz starej Łodzi, red. St. Rachalewski. Wygłoszono następujące odczyty „Łódź w czasie walk o niepodległość”, „Józef Piłsudski w Łodzi”, „Łódź drewniana”.

FELJETONY WESOŁE:

Dużo uwagi rozgłośnia łódzka między innymi poświęciła feljetonom wesołym, które zawsze cieszą się dużym entuzjazmem u radiosłuchaczy. Ołów w tym dziale współpracowali z rozgłośnią: red. Wassercug, red. Stefański i red. Sapociński. Tytuły tych wesołych feljetonów były następujące: „Dzień kupca łódzkiego”, „Babuły — perła Łodzi”, „Wesołe nastroje”, „Łódź o brzasku”, „Łódzianka i papieros”, „Reportaż łódzki za 100 lat” (fantazja).

ODCZYTY NA TEMATY SPOŁECZNE:

Opracowując odczyty na tematy społeczne rozgłośnia weszła w kontakt z czołowymi przedstawicielami z tej dziedziny, to też zagadnienia poruszane w tych odczytach szły w różnych kierunkach. Kolejno wygłaszane były następujące odczyty: „Opieka nad matką i dzieckiem”, „W łódzkich kuchniach wiedzy”, „Bezrobotni czytają”, „Życie a kryminał”, „Dziś i jutro naszego miasta”, „Łódź oglądana oczyma cudzoziemca”, „Girlandy Łodzi”, „Rozwój ludnościowy m. Łodzi” i szereg innych odczytów, które wymienimy w dziale odczytów pozabudżetowych.

Wkrótce ukaże się jedno z najpiękniejszych zjawisk ekranu, najbardziej uduchowiona artystka świata

Dorothea Wieck

w czarującym poemacie miłości i poświęcenia

„Cień szczęścia”

według dzieła znakomitego hiszpańskiego poety Martinez Sierra „Kotysanka”

czytów pozabudżetowych. Odczyty na tematy społeczne wygłaszali: nac. pracy i opieki społecznej woj. łódz., K. Jagiełło, kom. m. Łodzi, inż. Wojewódzki, dyr. Manugiewiczowa, dyr. Wagner, red. Glück, nac. Rogowicz, nac. Rosset.

ODCZYTY NA TEMATY LITERACKIE, NAUKOWE, MUZYCZNE I TEATRALNE:

Te tematy były dość często poruszane przed mikrofonem rozgłośni. W dziale tym współpracowali z rozgłośnią: red. Polak, dr. W. Fallek, prof. W. Lewandowski, red. St. Rachalewski, art. i reż. B. Kowalewski, dr. Stolarzewicz, dyr. Manugiewicz, prof. Świątogorowa. Wygłoszono następujące odczyty i feljetyony: „Teatr społeczny w Łodzi”, „Mistrz miniatury”, „Muzyka w służbie społecznej”, „Czary i czarty łódzkie”, „Sztuki plastyczne w Łodzi”, „Muzeum Bartoszewiczów”, „Dzieciństwo Reymonta w Tuszyńcu”, „Człowiek przedhistoryczny na obszarze woj. łódzkiego”, „Jestem z miasta Łodzi”, „Zabytki architektoniczne woj. łódzkiego”. Poza tem dany był i kwadrans literacki.

ODCZYTY POZABUDŻETOWE:

Rozgłośnia łódzka Polskiego Radja w okresie sprawozdawczym brała również udział w wielu akcjach społecznych i w związku z tem zorganizowała szereg audycji i odczytów. Tutaj należy wymienić przemówienie gen. Olszyny-Wilczyńskiego o strzelcu z okazji imienin marsz. Piłsudskiego, audycję poświęconą Karolowi Szeferowi, zestawioną przez red. Wasercuga, przemówienie pułk. Alf. Tarczynskiego z okazji święta morza, odczyty z okazji tygodnia przeciwdurkowego, dni przeciwnurkowych, tygodnia przeciwrakowego, przemówienia dr. Mogilnickiego i dr. Skalskiego z okazji dnia matki i dziecka, przemówienia w związku z propagandą subskrypcji pożyczki narodowej, oraz przemówienia wojewody Jaszczołta, prezydenta Ziemięckiego, prezesa izby przemysłowo-handl., prezesa izby rzemieślniczej z okazji inauguracji odczytów łódzkich.

ODCZYTY NA WSZYSTKIE STACJE:

W okresie sprawozdawczym Łódź przekazała następujące odczyty na wszystkie stacje Polskiego Radja: „Rola płci w stosunku do pracy” (dr. M. Przedborska), „Co śpiewało wojsko polskie, powracające z Wiednia”, oraz odczyt p. tyt.: „Sport u starożytnych”.

TRANSMISJE I REPORTAŻE LOKALNE:

W 1933 roku rozgłośnia łódzka przeprowadziła szereg transmisji i reportaży, odzwierciedlających życie społeczne, kulturalne m. Łodzi. Tutaj należy wymienić: transmisja z teatru „Scala” koncertu symfonicznego

ork. i solistów ociemniałych, transmisja z sali filharmonii łódzkiej koncertu orkiestry symfonicznej i chóru stowarzyszenia Moniuszki z okazji 3-lecia rozgłośni, transmisja z filharmonii łódzkiej koncertu ku czci marsz. Piłsudskiego, reportaże z zawodów marszowych związku strzeleckiego z Pl. Bałuckiego, z Aleksandrowa, z przed koszar 28 pułku Strzelców Kaniowskich, transmisja recitalu organowego prof. Rutkowskiego z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi, transmisja ze „Scali” akademii polskiego towarzystwa historycznego i odczytu mjr. Laskowskiego p. t. „Król Batory i król Jan III Sobieski”, transmisja z Pl. Gen. Halera apełu poległych żołnierzy z 31 pp., transmisja koncertu szkolnego z filharmonii łódzkiej, transmisja z radio - raidu motocyklowego, transmisja z boiska Ł. K. S. z okazji 25-letniego jubileuszu, reportaże z zawodów sportowych w piłkę nożną Ruch — Ł. K. S., transmisja z zabawy dziecięcej z okazji tygodnia matki z parku im. Ks. Foniałowskiego, transmisja z Pl. Wolności uroczystości legionowych, transmisja z ul. Strzeleckiej poświęcenia kamienia węgielnego pod dom marszałka Piłsudskiego, transmisja poświęcenia domu strzeleckiego na Widzewie.

TRANSMISJE I REPORTAŻE NA WSZYSTKIE STACJE:

Niezależnie od tego rozgłośnia łódzka w ciągu ubiegłego roku transmitowała na wszystkie stacje polskie koncert reprezentacyjnych orkiestr symfonicznych D. O. K. IV z filharmonii łódzkiej, koncert z filharmonii łódzkiej orkiestry symfonicznej, oraz przeprowadziła reportaże z Lublinka, gdzie dokonano odsłonięcia pomnika ku czci s. p. kpt. Żwirki i s. p. inż. Wigury.

AUDYCJE STAŁE:

Z audycji stałych należy wymienić komunikaty izby przemysłowo-handlowej, w których podajemy waluty i akcje oraz ceny na rynku zbożowym. W komunikatach tych, wygłaszanych codziennie, podajemy szereg wiadomości gospodarczych. Dalej wiadomości bieżące, w których podajemy repertuar teatrów i szereg komunikatów organizacji społecznych. Do audycji stałych zaliczamy również rozmaitości, w których wygłaszamy komunikaty płatne, przeplatane muzyką z płyt gramofonowych. Następnie trzeba wymienić wiadomości i komunikaty sportowe, wygłaszane raz na tydzień przez referenta sportowego rozgłośni por. Pawła Woskowicza.

Stale od chwili powstania rozgłośnia łódzka daje raz na tydzień swoją skrzynkę pocztową, w której korespondencje omawia red. Jar. Piotrowski. W skrzynce tej równocześnie są poruszane sprawy dotyczące łódzkiej rodziny radjowej

organizacji charytatywnej, która otacza opieką biedne dzieci ociemniałe i zmierza do wybudowania zakładu dla ociemniałych woj. łódzkiego.

Do najpopularniejszych stałych audycji łódzkich należą koncerty życzeń, nadawane co drugą sobotę dla starszych radiosłuchaczy i co drugą niedzielę dla radiosłuchatek, prowadzone przez red. B. Stefańskiego. O popularności tej audycji świadczy najlepiej liczna korespondencja, która w tygodniu dochodzi często do 500 listów. Rzeczą charakterystyczną jest fakt, że wśród listów, dotyczących koncertów życzeń, jest wiele z poza Łodzi i wojew. łódzkiego, a nawet z zagranicy. W archiwum rozgłośni znajduje się spory plik listów z wielu miast Polski oraz z Francji, Niemiec, Czechosłowacji, Węgier, Belgii, Austrii i Ameryki, gdzie Łódź jest bardzo dobrze słyszana po godz. 12-iej w nocy. W ciągu ub. roku w ramach koncertów życzeń został nadany t. zw. „kącik wspomnień”, w którym rozgłośnia dała przegląd wszystkich przebojów za ostatnie kilka lat.

AUDYCJE SPECJALNE:

Do audycji specjalnych rozgłośni łódzkiej należy zaliczyć przedewszystkiem nadawane mniej więcej co dwa tygodnie fragmenty z premier teatru miejskiego w Łodzi w wykonaniu artystów tegoż teatru. Dotąd nadaliliśmy fragmenty „Firmy”, gdzie główną rolę kreowała Stefan Jaracz, dalej z następujących sztuk: „Pieniądz to nie wszystko”, „Dzika pszczoła” Morstina, „Gwiazdor i kinomanki” i „Ivar Krenger” Tepy. Tutaj trzeba podkreślić, że słuchowiska te cieszą się wielkim zainteresowaniem radiosłuchaczy. Do audycji specjalnych zaliczamy również skrzynkę strzeleckiego okręgu IV Z. S., gdzie, poza wieloma informacjami z życia strzeleckiego, wygłaszane są przez specjalnych prelegentów krótkie pogadanki.

SŁUCHOWISKA REGIONALNE:

U schyłku 1933 roku z okazji świąt Bożego Narodzenia rozgłośnia łódzka nadała dwa lokalne słuchowiska. Jedno p. tyt. „Dawniej a dziś” w radiofonizacji red. Stefańskiego wykonane było przez członków związku strzeleckiego i dawało radiosłuchaczom dwa obrazki: obrazek z okopów strzeleckich w czasie wigilii Bożego Narodzenia pod Łowczówkiem w roku 1914 i obrazek z życia strzelców we wsi polskiej w roku 1933 w czasie świąt Bożego Narodzenia.

Drugie słuchowisko p. t. „Jaselka regionalna” (pióra red. St. Rachalewskiego) nadane zostało w wykonaniu artystów teatru miejskiego, jako audycja propagandowa wojewódzkiego komitetu funduszu pracy. Oba słuchowiska stały na właściwym poziomie.

Taką jest działalność programowa rozgłośni łódzkiej Polskiego Radja za rok 1933 — kończy dyr. T. Jarzębowski.

Dla dopełnienia obrazu działalności rozgłośni trzeba dodać, że na ogólną liczbę godzin nadawania w ciągu roku, wynoszącą 4.069,37 godz., liczba nadawania włącznie własnych audycji wyniosła w roku 1933 — 535,39 godz.



Naczelnik Jagiello przed mikrofonem mówić będzie o łódzkich ogródkach działkowych

W pierwszych dniach wiosny oddane zostaną do użytku zorganizowane przez towarzystwo krzewienia zagadnień opieki społecznej pierwsze łódzkie ogródki działkowe.

Łódź stosunkowo późno zainteresowała się ogródkami działkowymi, które na zachodzie Europy doszły do wielkiego rozkwitu i są oczkiem w głowie całego społeczeństwa. Niemniej jednak Łódź mocno zainteresowała się ogródkami działkowymi, a w ślad za nią poszły i inne miasta województwa łódzkiego. W związku z tem rogośnia łódzka Polskiego Radja zaprosiła do mikrofonu inicjatora tej akcji naczelnika pracy i opieki społecznej w Łodzi p. Kazimierza Jagiello, który dziś t. j. w środę o godz. 22-ej wygłosi interesujący odczyt p. t. „Ogródki na terenie Łodzi i województwa”.

Odczyt ten niewątpliwie wywoła duże zaniepokojenie zarówno w sferach robotniczych, rzemieślniczych jak i w kręgach pracowników umysłowych. (x)



Każdy zachwyca się pikantną komedią francuską

Papryka
Irena de Zilahy
René Lefèvre

Nadprogram: Życie i zgon króla Alberta I oraz koronacja Leopolda III
CASINO

RACJONALNE PRANIE
Tylko przy zastosowaniu naprawdę czystego i łagodnego mydła, można osiągnąć nieskazitelną czystość bielizny. Mydło Jeleń Schicht odpowiada w zupełności tym wymaganiom, gdyż wyrabiane jest z najlepszych surowców, nie niszczy bielizny i utrzymuje dziesiątki lat jej trwałość.
Mydło Jeleń Schicht jest przytem obecnie niezwykle tanie; żadnego innego mydła, równie wysokiego gatunku, nie można otrzymać za tak niską cenę. Przechodząca gospodyni zatem używa jedynie mydła Jeleń Schicht.

Szybkie powołanie nowych władz uzdrowi radykalnie gospodarke w Tow. Kredytowym m. Łodzi

Omówiona przez nas w szeregu artykułów gospodarka Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi wywołała zrozumiałe zainteresowanie w szerokich kręgach mieszkańców naszego miasta. W poprzednich artykułach omówiliśmy poczęści gospodarke, która prowadzona jest po niewłaściwej linii, przyczem wskazaliśmy na szereg uchybień o charakterze formalnym, a mających doniosły wpływ na dalsze kształtowanie się życia gospodarczego m. Łodzi, jak również wpływających na interesy własności nieruchomości.

Polityka ta prowadzi do tego, że niejednokrotnie sprawy

o charakterze zasadniczym są przetrzymywane, a stan dotychczasowy wytworzył w samej dyrekcji taką atmosferę, że jej członkowie nawzajem nie mają do siebie zaufania. Poruszając te kwestje, chcielibyśmy przytoczyć fakt, który mówi sam za siebie, a który potwierdza nasze wywody. Jak już w swoim czasie donosiliśmy, ministerstwo skarbu jeszcze 28 lutego przesłało pod adresem Towarzystwa Kred. m. Łodzi pismo o odroczeniu ogólnego zebrania, wyznaczonego na dzień 6 marca r. b. Pismo to przez niektórych członków dyrekcji zostało przemilczane.

Rzecz prosta, że nadesłane zarządzenie wywołało przygnębiające wrażenie na tych członkach dyrekcji to też zaraz następnego dnia, 1 marca r. b. wyjechali do Warszawy pp. prezes dyrekcji Pogonowski i dyr. Sidorski, aby podjąć interwencję w ministerstwie skarbu. Interwencja ta nie była jednak owocną, albowiem po powrocie do Łodzi w dniu 3 marca r. b. dopiero prez. Pogonowski podzielił się z pozostałymi członkami wiadomością o wydanem zarządzeniu min. skarbu i bezskutecznych zabiegach w temże ministerstwie. Pewne fakty zdają się wskazywać na to, że odroczenie

walnego zebrania Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi w pierwszym rzędzie nastąpiło z winy samej dyrekcji. Jeszcze w r. 1928 wydana została ustawa o reprezentacjach i na podstawie tej ustawy min. skarbu przystąpiło do jej realizacji, wzywając dyrektora Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi do przedstawienia statutu, na podstawie którego przeprowadzone zostały wybory do władz tej instytucji. Tymczasem wbrew życzeniom min. skarbu, miast przeprowadzić wybory reprezentantów, którzy uprawnieni zostaliby do wzięcia udziału w walnym zebraniu, zwołano zgromadzenie na dotychczasowych podstawach, licząc na utrzymanie się przy władzy jeszcze jeden rok.

Ministerstwo skarbu, od roku zgórą przypominając dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi o konieczności przeprowadzenia wyborów reprezentantów, przyczem ustalona została nawet ich liczba, a mianowicie 140 osób.

Bawiący w Warszawie prezes Pogonowski i dyr. Sidorski niezawodnie otrzymali szczegółowe wyjaśnienia co do przeprowadzenia wyborów do przyszłych władz Towarzystwa z pośród reprezentantów i tym razem zastosują się do zarządzeń i wyjaśnień min. skarbu. Przeprowadzenie wyborów na nowych zasadach wpłynęło winno na zmiany w dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, przyczyniając się do oczyszczenia ciężkiej atmosfery.

Dlatego też zmiany personalne w dyrekcji Towarzystwa nastąpić winny jaknajszybciej, gdyż tylko w ten sposób żywotne interesy gospodarcze Łodzi będą mogły znaleźć należyte uwzględnienie.

Blok socjalistów łódzkich w wyborach do rady miejskiej

Wybory do rady miejskiej w Łodzi odbędą się, jak zapewnili czynnik oficjalne, w maju r. b. Ruch przedwyborczy w Łodzi, który ostatnio nieco osłabł, znów się ożywił. Jak się dowiadujemy, po długotrwałych naradach pomiędzy przedstawicielami partji socjalistycznych w Łodzi, utworzony został jednolity, wspólny blok socjalistyczny, w skład którego weszły następujące stronnictwa: Polska Par-

tya Socjalistyczna, Niemiecka Socjalistyczna Partja Pracy i Bund. Poalej - Sjon - lewica, która wchodziła w swoim czasie w skład większości radzieckiej, do bloku nie weszła. Pozaatem do bloku socjalistycznego zgłosiły akces okręgowa komisja związków zawodowych ze wszystkimi związkami, jak: włókniarze, kolejarze, metalowcy, tramwajarze, pracownicy miejsc i instytucji użyteczności publicznej, oraz ży-

dowskie i niemieckie organizacje robotnicze. Ukonstytuował się prowizoryczny komitet wyborczy i postanowił pójść do wyborów pod firmą „Lista Robotnicza Jedności Socjalistycznej i klasowych związków zawodowych”.

Jest to pierwszy wypadek, kiedy socjaliści wszystkich narodowości występują ze wspólną listą do wyborów. Dotychczas takiego precedensu w Polsce jeszcze nie było, a porozumienie socjalistów nastąpiło dopiero na terenie rad miejskich.

Należy podkreślić, że w wyniku narad międzypartyjnych socjaliści ustalili wspólną platformę wyborczą.

Wspólnej listy kandydackiej nie ułożono jeszcze. Nastąpi to dopiero po ogłoszeniu regulaminu wyborczego i reskryptu wyborczego.

Stawki dzienne sezonowców zostały obniżone celem przedłużenia robót publicznych do 7 miesięcy

W dniu wczorajszym odbyła się w zarządzie miejskim pod przewodnictwem komisarza Wojewódzkiego konferencja z przedstawicielami wszystkich związków zawodowych robotników sezonowych, celem ustalenia warunków pracy i pracy na robotach publicznych. Chodziło głównie o ustalenie stawek dziennych, jakie obowiązują w bież. roku.

Na wstępie konferencji kom. Wojewódzki zakomunikował przedstawicielom związków, iż w myśl porozumienia z dyrekcją Funduszu Pracy ustalone zostały następujące stawki dzienne: 4 zł. dla robotnika niewykwalifikowanego, 6 zł. dla ubijacza, 8 zł. dla brukarza. —

Stawki te są o 1 zł. niższe, niż zeszłorocznych. Stawka dla robotnika kanalizacyjnego pozostała bez zmian, t. j. w wysokości 5 zł. Nie zmieniono również stawek robotników planacyjnych i komunikacyjnych.

Delegaci związków zaprotowali przeciwko obniżeniu stawek, na co kom. Wojewódzki oświadczył, że Fundusz Pracy specjalnie ustalił stawki dzienne w takiej wysokości, aby można było prowadzić roboty przez 7 miesięcy.

Pod koniec konferencji robotnicy zakomunikowali, iż stawki przedłożą ogółowi sezonowców na zebraniach, które odbyć się mają w bież. tygodniu.

Tragedja matki

Poparzone dziecko. — Zatrucie robotnika gazem

Świadcami niezwyklej tragedji byli przechodnie na ul. Narutowicza. Wieczorem, w czasie ożywionego ruchu ulicznego, nagle, przed domem nr. 3 zachwiała się jakaś kobieta z dzieckiem na ręku, a po chwili padła nieprzytomna na bruk.

Niezwłocznie pośpieszono jej z pomocą. Wezwano lekarza, który skonstatował zatrucie jądyną i polecił przewieźć matkę w stanie bardzo ciężkim do szpitala zapasowego przy zbiorni miejskiej. Niemowlę oddano do domu wychowawczego miejskiego.

Jak zdołano ustalić, przy pomocy znalezionych przy nieszczęśliwej matce dokumentów, desperatką jest Marja Antczak bezrobotna, zamieszkała w domu, przy ul. Piotrkowskiej 55. Przyczyną rozpaczliwego kroku młodej kobiety, był brak wszelkich środków do życia.

Janina Rózga, 19-letnia pracownica igły, (Radwańska 11) popełniła w dniu wczorajszym zamach samobójczy przez spożycie znacznej dozy kwasu solnego. Jęki denatki zaalarmowały sąsiadów, którzy wezwali lekarza pogotowia. W stanie ciężkim przewieziono denatkę do szpitala przy ul. Zagajnikowej. —

Przy ul. Jakóba 10 miał miejsce nieszczęśliwy wypadek. W mieszkaniu Mieczysława Łolko pozostawiono bez opieki

połtorarocznego chłopca Stanisława. Dziecko, w trakcie zabawy upadło tak nieszczęśliwie na piecyk, że uległo poparzeniu całego ciała. Wezwany lekarz pogotowia, skonstatował stan niebezpieczny i przewiózł chłopca do szpitala przy ul. Rokicińskiej.

W gazowni należącej do firmy Scheibler i Ghorman, przy ul. Fabrycznej wydarzył się w dniu wczorajszym nieszczęśliwy wypadek przy pracy. Zatrudniony tam przy obsłudze kotłów robotnik Michał Resek (Nowokrótka 9) uległ silnemu zatruciu wskutek defektu w jednym z kotłów. Niezwłocznie wezwano lekarza ubezpieczalni, który polecił przewieźć nieszczęśliwego do szpitala. — Stan Reska jest bardzo ciężki.

CASINO "PALACE"

Dziś i dni następnych!

Najnowsze arcydzieło ze „złotej serji” filmów wiedeńskich reżyserji znanego „asa” Ryszarda Oswalda p. t.

Świat należy do ciebie...!

W roli popisowej światowej sławy tenor bohaterski opery państwowej w Wiedniu

Józef Schmidt

oraz znakomity komik

Szöke Szakall

Całkowicie śpiewany i mówiony w języku niemieckim

Nadprogram: Rewelacyjny tyg. dźwięk. FOX'A

Początek o g. 4-ej

Tomaszów

PRZYGOTOWANIA DO OBCHODU
Rada gminna BBWR opracowała program uroczystości w dniu 1m, marszałka Piłsudskiego. Postanowiono, ażeby wszystkie kółła środowiskowe wzięły udział w uroczystościach.

POZYCZKA Z F. B.
Magistrat otrzymał w tych dniach zawiadomienie z Warszawy, że z Funduszu Pracy przyznano mu 82 tys. zł. na rozbudowę rzeźni miejskiej, 36 tys. zł. na rozbudowę targowiska i 31.600 zł. celem dokończenia przebudowy ul. Antoniego.

ODCZYT.
W dniu 17 b. m. o godz. 19.30 przy ul. Mościckiego 10, związek zawodowy pracowników handlowych i biurowych organizuje odczyt p. t. „Ubezpieczenia społeczne a pracownik umysłowy”. Po odczycie delegat Kucharski zda sprawozdanie z kongresu unji pracowników umysłowych.

Nowe władze I-go koła związku rezerwistów

Na ostatnim walnym rocznym zebraniu, które odbyło się pod przewodnictwem p. Kotyni, złożone zostały sprawozdania z doychczasowej działalności koła I-go zw. rez., z których wynika, że koło to znacznie się rozwinęło i liczba członków wzrosła do 380.
Rozwój swój w pierwszym rzędzie koło zawdzięcza dotychczasowemu komendantowi p. Poszepczyńskiemu. Nad sprawozdaniem wywiązała się dyskusja, po której zebrani dokonali wyborów nowych władz. Do zarządu weszli pp. Luba, inż. Fuks, Poszepczyński, Kępczyński, Romanowski, Konkowski, Będział, Zawierko. Do komisji rewizyjnej powołano Bastera, Klimczaka, Nauhauza, Niewiadomskiego i Woźnickiego.

Trzy imprezy rodziny radjowej

W najbliższą niedzielę L. R. R. organizuje trzy sensacyjne imprezy, z których dwie dane będą w Łodzi, jedna zaś w Zgierz. Dnia 18 marca o godz. 12.30 w lokalu zw. śpiewaczego (11 Listopada 21) zma będzie specjalna impreza dla dzieci i młodzieży z udziałem popularnego wujcia radjowego, pana Henryka Ładosza, śpiewaczki operowej pani Anieli Szlemińskiej oraz doskonałego chóru państw. gimn. żeńskiego im. E. Szeźanieckiej, znanego z występów przed mikrofonem pod dyr. Józefa Pawłowskiego. Na koncercie tym przywita się z dziećmi maly Tadzio, wychowanek internatu L. R. R., który 3 tygodnie temu po szczęśliwie udanej operacji odzyskał wzrok.
Bilety wstępu dla dzieci i młodzieży po 50 gr. na wszystkie miejsca do nabycia w sekretaracie L. R. R. Piotrkowska 106.

Tegoż dnia o godz. 20.45 w tej samej sali gany będzie wielki koncert dla dorosłych. Obok znanego recytatora i piosenkarza Henryka Ładosza wezmą udział: śpiewaczka operowa Anieli Szlemińska, popularny piosenkarz Stefan Witas-Nowita oraz jedyny w Polsce oryginalny chór roversów kobiecych „Te 4”. Po koncercie przygrywać będzie pierwszorzędną orkiestra tańcowa. Tani i urozmaicony bufet we własnym zakresie. O północy powitanie Józefek i Józefów.
Bilety w cenie od 2 zł. do 4 zł. do nabycia w sekretaracie L. R. R. Piotrkowska 106.

Ci sami artyści z tym samym programem wystąpią w dniu 15 marca o godz. 15.30 w Zgierz w Białej Sali przy ul. Marsz. Piłsudskiego 17. Koncert w Zgierz organizuje oddział L. R. R. Dochód z tych imprez przeznaczony na budowę internatu dla dzieci osiemnastoletnich.
(r)

TEATR MUZYKA I SZTUKA

Nofatki

Na urządzonym w Warszawie w Ipsie wieczorem autorskim młodych poetów i satyryków Świątopelka Kapińskiego i Janusza Minkiewicza przyszło do zajęcia. Mianowicie w czasie, kiedy znana artystka Helena Buczyńska recytowała wiersz wybitnie awangardowy Świątopelka Kapińskiego pt. „Kaktusy” od jednego ze stolików zaczęły padać uszczypliwe uwagi, odnoszące się do treści i formy wiersza. Uwagi te wywołały poruszenie wśród grupy młodych artystów. Jeden z malarzy zaprotestował przeciwko tym uwagom w słowach wielce energicznych. Słuchacz, któremu nie podobał się wiersz awangardowy, uczuł się obrażony tego rodzaju odparciem krytyki i wręczyszy swój biulet wizytowy malarzowi, zażądał od niego satysfakcji honorowej. Wynikiem tego wieczoru poetyckiego będzie zatem, jak się zdaje, pojedynk.

Wydawnictwo paryskie „Nouvelles Editions Latines” nie zwracając uwagi na protest znaczej liczby pisarzy francuskich, wydało po francusku, nie posiadając prawa przekładu, książkę Hitlera „Mein Kampf”. Przed kilku dniami sprawa ta znalazła epilóg w nałożeniu aresztu na cały nakład przekładu książki „Mein Kampf”. Areszt został nałożony na skutek protestu F. Ehera, niemieckiego wydawcy książki Hitlera.

Doroczną węgierską nagrodę literacką im. Kolomana Mikszata w kwocie 1600 p. otrzymała 20-letnia Marta Gergely, zwykła robotnica fabryczna. Gergely odznaczona została za powieść „Salakmosi”, którą pisała nocami. W książce swej autorka przedstawia walkę o byt prostego człowieka na prowincji.

Dziś, 8.45
w nowym wytwornym gmachu Teatru
Rozmaitości
Cegielniana 27
(dawn. Teatr Miejski)

komedja muzyczna
No, No, Nanette
Ceny biletów od zł. 1.— do 4.25
Kasa czynna od 11—2 i od 5 pp.

TEATR MIEJSKI
Dziś i w czwartek komedja Devala „Towariszcz”.
W sobotę o 4-ej po poł. po raz ostatni „Stefek”.
W niedzielę o godz. 12-ej w pol. bajka Collodiego „Pinokio”.

TEATR POPULARNY
Dziś o godz. 8.30 wiecz. dana będzie komedja w 3 aktach p. t. „Spadkobierca”.

TEATR ROZMAITOŚCI.
W dniu dzisiejszym i następujących o godz. 8.45 wiecz. w dalszym ciągu komedja muzyczna amerykańskiego kompozytora Yemensa p. t. „No, no, Nanette”.

DZISIEJSZY KONCERT JÓZEFA SZIGETI.
Dawno oczekiwany koncert mistrzowski z udziałem tej miary mistrza co Józef Szigeti, odbędzie się dziś, w środę, o godz. 8.45 w sali filharmonji. Trudno wyobrazić sobie interpretację utworów również uduchowioną, a zarazem tak wiernie w stylu utrzymaną, a przytem artysta posiada żywiołowy temperament, który porywa i czaruje słuchaczy. Genjalny ten artysta wybrał na dzisiejszy koncert perty ze swego arcybogatego repertuaru. Koncert dzisiejszy będzie jednym z najbardziej udanych tego rocznego sezonu koncertowego i po zostawi na długo wspomnienie przeżytych wrażeń.

Z estrady koncertowej

II popis uczniów konserwatorium muzycznego

Najważniejszym dorobkiem konserwatorium, który świadczy o ciężkich postawieniach tej uczelni na właściwym poziomie, jest zorganizowanie własnej orkiestry oraz kultuwanie muzyki kameralnej. Są to czynniki najbardziej wpływające na umuzycznienie młodych adeptów sztuki, ponieważ mają oni możliwość poznania prawdziwych dzieł poza salowymi kawałkami, przeznaczonymi przez twórców do popisów estradowych. Otóż orkiestra (kl. prof. Rydera), której kierownictwem obecnie jest przeważnie towarzyszenie do koncertów na instrumenty solowe, a której zgóra rok temu słuchało się jeszcze jako „projekt” na orkiestrę, uczyniła poważny krok naprzód. To samo można powiedzieć o dziele muzyki kameralnej (kl. prof. Naguiewskiego), której uczniowie wykonali „Kwartet Es-dur” Schuberta w sposób, zasługujący na wielką pochwałę.

Z działu solowego duże zadatki na dobrego skrzypka w przyszłości wykazał Wagner, a duży postęp uwidocznił się w grze Stanickiego (obydwaj uczniowie z kl. prof. Levensteina).

ECCO
Warszawski magazyn rekawiczek
ECCO
ŁÓDŹ, PRZEJAZD 2

rekawiczki damskie i męskie SKORKOWE i TRYKOTOWE w najnowszych gatunkach i fasonach

Ceny konkurencyjne! Ceny konkurencyjne!

DZISIEJSZE KONCERTY
Dzisiaj o godz. 16.55 wystąpi w studjo warszawskiem popularna polska kapela ludowa Dzierżanowskiego i Suchockiego. Na uroczysty program audycji złoży się m. z. Maryla, rzewne kujawiaki, zadziwiste oberki i wiązanka melodji polskich. Jest to audycja zawsze chętnie słuchana przez radioluchaczy polskiego.
O godz. 20.00 radjostacja warszawska nadaje 19 z kolei koncert z cyklu „Muzyka niepodległej Polski”. W programie muzyka instrumentalna, a mianowicie Sonata na skrzypce i fortepian, tegorocznego laureata nagrody muzycznej Piotra Maszyńskiego, następnie Tryptyk na wiolonczelę i fortepian J. Maklakiewicza. Romans — Macury i Macurek K. Wilkomirskiego. Jako wykonawcy wezmą udział w koncercie prof. Wacław Kochański, cenny wirtuoz i kameralista, wiolonczelista, Bolesław Ginzburg i Jerzy Lefeld.
Z tego samego cyklu nadany będzie jutro o godz. 16.55 koncert z udziałem Anieli Szlemińskiej, Ireny Dubińskiej i Zofji Adamskiej, w którym nadane będą drobne pieśni kompozytorów polskich oraz Trio fortepianowe A-moll Stefana Mallnowskiego.

WYSTAWA OBRAZÓW M. SIEMIŃSKIEGO.
Otwarta przed kilku dniami przy ul. Piotrkowskiej 97, wystawa obrazów znakomitego malarza akwarelisty Mieczysława Siemińskiego cieszy się wielkim i to zasłużonym powodzeniem.
Codziennie wystawa odwiedzana jest b. licznie przez łodzian, którzy podziwiają dorobek artystyczny p Siemińskiego.

OŻYWIENIE W PRZEMYSŁE ŁÓDZKIM.
W przemyśle pończoszniczym od-czuwa się już ożywienie przedsezonowe. Fabryki czynią przygotowania do zwiększenia produkcji.
Poważniejsze zamówienia zaczynają już napływać od większych firm. Między innymi powszechną uwagę budzi zamówienie Polskiej spółki obuwiarskiej Bata, która zamówiła w ostatnich dniach około pół miliona par pończoch w Łodzi. Zamówienia te zapewniają niektórym fabrykom pracę na przeciąg całego sezonu.

Jak nas informują, firma Bata poświęca obecnie pończochom dużo uwagi i zamierza w swych sklepach doprowadzić do doskonałości obsługę klienteli na wzór wielkich przedsiębiorstw światowych.

SZEREG
**ODBIORNIKÓW
I GŁOSNIKÓW**
wyprzedajemy po nietylakom niskich cenach.
Skorzystajcie z okazji.
RADJO-REICHER
Piotrkowska 142

Co usłyszmy dziś przez radio?

- 7.00 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.05 Muzyka popularna z płyt
- 15.30 Komunikat izby przemysłowej - handlowej w Łodzi.
- 15.40 Recital fortepianowy Eugenji Melmanówny.
- 16.10 Program dla dzieci. a) Pogawędka p. t. „Góry lodowe” — wygl. Wacław Frenkiel.
b) Lamigłówek — wygl. Henryk Ładosz.
- 16.40 Skrzynka strzelecka okręgu łódzkiego.
- 16.55 Polska muzyka ludowa w wyk. kapeli Dzierżanowskiego i Suchockiego.
- 18.00 Odczyt p. t. „Życie w czełuścich ziemi” — wygl. prof. Tadeusz Wolski.
- 18.20 Muzyka lekka z kawiarni „Italia”.
- 19.25 Literatura hebrajska w Polsce — wygl. J. Warszawiak.
- 19.40 Wiadomości sportowe.
- 20.02 XIX koncert z cyklu „Muzyka niepodległej Polski”. — Wykonawcy: Wacław Kochański (skrz.) i Bolesław Ginzburg (wiolonczela).
- 20.45 „O jakkolwiek posada” wygl. Bogdan Pawłowicz.
- 21.00 Transmisja z Wilna „Wieczoru Mickiewicza-vskiego”.
- 22.00 „Ogródki działkowe na terenie wojew. łódzkiego” — wygl. nac. wydziału opieki społecznej Kazimierz Jagiełło.
- 22.20 Muzyka salonna w wyk. orkiestry Edith Lorand (płyty).
- 23.05 Muzyka taneczna.

- AUDYCJE ZAGRANICZNE**
- Hamburg (332)
20.10 Koncert na 2 skrzypce A-moll Vivaldiego, Starowioskie arje i tańce na orkiestrę Respighiego, Concerto grosso Massima, 7 in-weneji Malipiera, Rapsodja Mortariego, Uwertura Rossiniego „Obalenie Korynta”.
 - Graz (338)
20.45 „Requiem” Verdiego.
 - Kalundborg (1261)
22.15 Koncert (Dni letnie Coatesa, Serenada na smyczki E-moll Elgara, Japońska suita Holsta).
 - Paryż (1796)
21.45 Koncert (Uwertura „Śpiewacy norymbercy” Wagnera, Elegja i Pawanne Faurego, Symfonia „Faust” Liszta).
 - Londyn (342)
20.30 Koncert na 2 fortepiany (Utwory Bacha, Szuberta, Demutha i Rubinsteina).
 - Sztokholm (426)
20.00 Uwertura Purcella i Symfonia D-dur Mozarta.
 - Praga (470)
20.05 Koncert (Symfonia Es-dur Pichla, Koncert na kwartet smyczkowy z orkiestrą Martinu, Poemat symfoniczny Novaka, Symfonia D-dur Dworzaka).

LECZNICA
chorób
**uszu, nosa
i gardła**
ze stałymi łózkami
Dr. Dr. J. Imich
A. Wołyński
PIOTRKOWSKA 55
fr. i p., tel. 174-74.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Treningowy mecz reprezentantów Przed wyjazdem do Prażi piłkarze zmierzają się z zawodowcami Wiednia

Zaledwie miesiąc dzieli nas od dnia wyznaczonego na międzynarodowe zawody piłkarskie z Czechosłowacją o mistrzostwo świata, to też władze piłkarskie czynią już dziś dalsze, bardziej intensywne przygotowania do występu naszej reprezentacji w Pradze.

Dotychczas nigdy nie zdecydowaliśmy się walczyć z poważnym przeciwnikiem w tak wczesnym terminie wiosennym. Forma naszych zawodników po przerwie zimowej doznaje siłą rzeczy poważnego uszczerbku i dopiero boje ligowe podnoszą poziom gry naszych reprezentantów. Ponieważ do 15 kwietnia drużyny ligowe zdążą rozegrać w sumie zaledwie kilka spotkań, przeto siłą rzeczy podniesienie formy zawodników musi być dokonane w inny sposób.

Już w najbliższą niedzielę postanowiono by w Krakowie

odbył się pierwszy mecz treningowy dwóch teamów, do których wyznaczono następujących zawodników: Albański, Niechciol, Matjas z Pogoni, Bulanow z Polonii, Martyna, Cebulak i Szafler z Legji, Król z LKS., Pajak, Lasota, Mysiak, Malczyk, Szumiec z Cracovii, Artur, Puchowski, bracia Kotlarczykowie i Jezierski z Wisły, wreszcie Wilczkiewicz, Riešner, Smoczek, Pazurek z Garbarni. A więc łącznie 23 zawodników. Dziwne, że pośród wyznaczonych do treningowego meczu niedzielnego nie widzimy doskonałego skrzydłowego Urbana, byłego gracza Ruchu.

Brak zawodników Ruchu tłumaczy się tem, że w niedzielę odbędzie się mecz piłkarski reprezentacji Śląska polskiego i niemieckiego. Niemal całą drużynę reprezentacji Śląska polskiego stanowi właśnie Ruch. Pragnąc możliwie starannie

przygotować zawodników do meczu w Pradze, PZPN, zamierza jeszcze poza meczami treningowymi sprowadzić do Polski jedną z zawodowych drużyn austriackich, która rozegrałaby spotkanie treningowe z reprezentacją Polski.

Wędrowki piłkarzy ligowych

Koszowski, znany bramkarz drużyny 22 pp. Strzelec otrzymał z klubu tego zwolnienie. Jak mówią Koszowski zamierza zasilić szereg ligowej Garbarni.

Cebulak, znany środkowy pomocnik Legji stołecznej zwrócił się do kierownictwa klubu z prośbą o zwolnienie. Cebulak pragnie przebiec się do Cracovii. Narazie nie wiadomo czy upragnione zwolnienie uzyska.

Łódzkie nowiny sportowe

Na nadzwyczajne walne zebranie ligi PZPN-u w nadchodzącą niedzielę w Warszawie wyjeżdża jako delegat LKS-u p. Hełjodor Konopka.

Na meczu bokserskim Zjednoczone — Strz. Klub Sportowy, który odbędzie się w piątek o godz. 19.30 w lokalu przy ul. Przedzalmianej 63, drużyny wystąpią w następujących składach:

Zjednoczone: Kijewski II, Brzozek, Michałek, Trzaskalski, Marczewski, Krejczy i Jaskula.

SKS: Adamezyk, Drużbiński, Woźniński, Sobczyk, Mroczkowski, Kuropatwa i Błaszczak.

W nadchodzącą niedzielę ligowa drużyna LKS-u rozegra w Toruniu mecz towarzyski z tamtejszym IKS-em, zaś LKSib będzie grał w Łodzi z Makabi.

KPZjednoczone urządza na boisku przy ul. Przedzalmianej 68, międzyklubowe zawody lekkoatletyczne. Program przewiduje na sobotę o godz. 16 bieg na 500 mtr dla kobiet, zaś na niedzielę od godz. 11-ej bieg 2 klm. dla mężczyzn oraz zawody wewnętrzno-klubowe.

W niedzielę odbędą się w Warszawie walne zebrania polskiego związku towarzystw kolarskich i polskiego związku gier sportowych, w których wezmą również udział delegaci z Łodzi.

Każdy ma swój świat Porywająca broszura naukowa prof. Uexküll

Jako XXI tom wydawnictwa „Verständliche Wissenschaft” pojawiła się niedawno popularna publikacja J. Uexküll'a i G. Kriszata p. t. „Streifzüge durch die Umwelten von Tieren und Menschen”.

W formie przystępnej podaje książka, zaopatrzona w liczne ilustracje, wyniki długoletnich badań prof. Uexküll'a nad światem otaczającym różne zwierzęta i człowieka. Każdy z tych światów jest niezależny od drugiego i zamknięty w sobie.

Profesor Uexküll, znany przeciwnik biologii mechanicznej, zdołał na podstawie żmudnych badań zrekonstruować światy poszczególnych istot żyjących. Opowiadania o tych światach czyta się z zapartym oddechem. Prof. Uexküll porównuje światy te do baniek mydła, z których każda otacza dane indywiduum.

Zdaniem jego niema przestrzeni niezależnej od przedmiotów. Jeżeli mimo to przyjmujemy fikcję ogarniającej wszystko przestrzeni światowej, to dzieje się to tylko dlatego, ponieważ przy pomocy tej konwencjonalnej bajeczki możemy się łatwiej ze sobą porozumieć.

Niezwykle ciekawe wyniki podaje dziełko Uexküll'a na temat zryśnięcia czasu w różnych organizmach. Każde zwierzę posiada swoją indywidualną miarę czasu. Tempo czasu u człowieka wynosi 18 wrażeń zmysłowych na sekundę. Długość momentu ludzkiego wynosi wtedy jedną osiemnastą część sekundy. U innych organizmów jest tempo czasowe dłuższe, lub krótsze. Tempo czasu wynosi trzy do czterech momentów na sekundę. Wynika z tego, że w świecie ślimaka odbywają się wszystkie ruchy o wiele szybciej, niż u człowieka. Pewna ryba indyjska rozróżnia 30 wrażeń na sekundę. U ryby tej rozgrywają się tedy procesy ruchowe o wiele wolniej, niż u człowieka.

Przed miesiącem wyglądałam o 10 lat starszej



Naokoło oczu i ust tworzy się smarszki, rozszerzone pory i niepokojące objawy zwiotczenia. Działania moja jest pod każdym względem równie zadawalająca jak cera mojej siostry dorastającej córki wchodzącej obecnie w świat. Zauważyłam to cudownemu wynalazkowi Profesora Medycyny Uniwersytetu Wiedeńskiego, który doznał do wniosku, że można odżywić skórę. Może ona wchłaniać odżywienie i przetwarzając je w zdrowe, żywe tkanki. Nie wiek, lecz wadliwe podskórne odżywienie powoduje smarszki i zwiotczenie. Dowiedziałam się o odżywianiu, przepisanem przez znakomitych lekarzy w ciągu 4-tygodni odmłodziłam się o 10 lat. Życzę każdej kobiecie, która przekroczyła 25 lat, by zasnęła tej samej radości.

Gwarantujemy sumą zł. 50.000, że znakomity paryski Krem Tokalon zawiera składniki odżywcze, które, podług zdania wybitnych specjalistów, potrzebne są skórze dla utrzymania młodości. Jest to oliwa i świeży krem, oraz skoncentrowane wyciągi roślinne i sólta jajka, połączone podług specjalnej, naukowej recepty w Kremie Tokalon.

W przeciągu jednej nocy już przekona się Pani o wyniku prawie nie do uwierzenia. Stałe stosowanie daje wiecznie młodą piękną cerę — świeżą, jędrną, bez żadnych smarszek. Należy używać Kremu Tokalon (kolor różowy) co wieczór, Kremu zaś Tokalon białego (nie tłustego) co rano. Ręczymy za wynik, w przeciwnym razie zwracamy pieniądze.

Monety z wizerunkiem Matki Boskiej w Austrii

W przyszłym miesiącu w Austrii ulegną wycofaniu z obiegu pięcioszylingowe banknoty, które będą zastąpione przez monety srebrne z wizerunkiem Najświętszej Panny z Zeller.

Do akt. Nr. Km. 27/34 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 31 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 20 marca 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 2 odbędzie się publiczna licytacja ruchoomości a mianowicie: sześciu szaf, dwu etażerek, ofomany, stołu na jednej nodze, dwu stołów, kredensu, sześciu krzesel, czterech foteli i dwu par firanek filie oszacowanych na łączną sumę 611.— zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 28.2.34 r.

Komornik (-) L. Naborowski

Uchwały zw. Makabi na zjeździe okręgowym

W niedzielę odbył się przy udziale przeszło 50 delegatów zjazd całego okręgu łódzkiego P. Z. Makabi. Przewodził go adw. Sztrach. Po całodziennych obradach zjazd powziął m. in. następujące uchwały: Urządzić w roku 1934 mistrzostwa okręgowe we wszystkich gałęziach sportu, mistrzostwa te od będą się na terenie Łodzi, Kalisza, Łasku, Zgierza, Radomska i Sieradza. Urządzić kursy przodowni-

ków gier sportowych oraz kursy dla działaczy sportowych, urządzić w roku 1934 zawody międzyokręgowe oraz zawody propagandowe na prowincji.

W uznaniu zasług położonych dla związku, zjazd jednogłośnie uchwalił wybrać dr. Silberstroma na prezesa honorowego oraz wpisać go do złotej księgi funduszu narodowego.

Doroczne zawody marszowe z okazji imienin marszałka Piłsudskiego

Związek strzelecki Łódź — powiat organizuje z okazji imienin marszałka Piłsudskiego doroczne zawody marszowe już 9 z kolei. W zawodach tych biorą udział zespoły wojskowe, policyjne, związku rezerwistów, P. W. kolejowego i związku strzeleckiego. Już dziś zgłosiło się doń około 80 drużyn. Biorąc pod uwagę, że termin

zgłoszeń upływa dopiero w dniu 15 b. m. zapewne ogólna ilość startujących zespołów przekroczy setkę.

Protokół nad zawodami objęli pp. wojewoda Hauke - Nowak, d-ca OK IV gen. Małachowski i d-ca 10 dyw. gen. Olszyna Wilezyński.

Dla zwycięskich zespołów przewidzianych jest szereg nagród. Poza nagrodami przechodniemi, ufundowanymi przez pp. wojewodę Hauke - Nowaka, Jaszczółta, gen. Małachowskiego i in. wpływają nagrody, ufundowane przez urzędników różnych instytucji, jak funduszu bezrobocia, sejmiku powiatowego, elektrowni łódzkiej, kolei elektrycznej łódzkiej, kierownika okręgowego urzędu W. F., komendanta okręgu IV związku strzeleckiego i in.

Konferencja klubów robotniczych

W niedzielę odbędzie się w Łodzi roczna konferencja robotniczych klubów sportowych okręgu, na którą przyjeżdża z Warszawy sekretarz generalny i II-gi wiceprezes polskiego zw. stow. robotniczych dr. Michałowicz.

Wkrótce w kinie „CORSO“ z JANEM KIEPURĄ

Pieśń Nocy

w roli głównej

Kino MIMOZA SEKRET KOBIETY

w roli głównej: IRENA DUNNE — bohaterka „BOCZNEJ ULICY”
Nadprogram: FLIP i FLAP w arcywesołej komedji oraz dźwiękowy ty-NASTĘPNY PROGRAM: KRÓL CYGANÓW

Ceny miejsc: III 40 gr., II 54, I 80, L. 1.-
Na I seans: dzieci 25, dla dorosł. 40 gr.,
za wyjątk. 15z.

Pocz. seansów w dni powsz. 4.30, w sob.
3, w niedz. i św. o 2, ost. seans 9.

Variete-Dancing „TABARIN”

Narutowicza 20, Tel. 150-66 154-00

Benefis orkiestry „The Weinroth-Band”

Powiększony podwójny program atrakcyjny. — Powiększony zespół orkiestry
Wejście bezpłatne. Moc niespodzianek

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Żeromskiego 74.
róg Kopernika, tel. 129-88

Dziś premiera! Nasza królowa ekranu JADWIGA SMOSARSKA w filmie pt. Prokurator Alicja Horn

na tle powieści Dołęgi Mostowicza.

100.000 ludzi czytało z zapartym tchem frapującą powieść

W pozostałych rolach: **Zosia Mirska, B. Samborski, Fr. Brodniewicz i Loda Halama**

Następny program: **Licytacja Miłości** w rol. gł. SARI MARITZA i H. MARSHALL

W sobotę, dnia 17 marca o godz. 12 i w niedzielę, 18 marca o godz. 11 **poranek dla młodzieży** wyświetlany będzie film „**Pionierzy Texasu**” w roli gł. BILLY COTY.

Obwieszczenie.

Wobec stwierdzenia, że na wielu posesjach gzymasy i tynki domów wskutek uszkodzeń rynien i spowodowanych przez to zacieków lub wogóle wskutek braku należytej konserwacji kruszeją i grożą odpadnięciem. Inspekcja Budowlana Zarządu Miejskiego ze względu na bezpieczeństwo publiczne wzywa wszystkich właścicieli domów do skontrolowania na swych posesjach stanu gzymasów i tynków, ostrzegając jednocześnie że winni zaniedbania tego obowiązku, wypływającego z art. 377 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 25 poz. 202) poślągni będą w każdym wypadku do surowej odpowiedzialności karnej z art. 401 wyżej cytowanego rozporządzenia.

Łódź, dnia 14 marca 1934 roku.
Zarząd Miejski w Łodzi.

**Sniadania
i Kolacje
po 90 groszy**
poleca Cukiernia „**ŹRÓDŁO**”
Przejazd 1, tel. 209-87
Sklep: Kilińskiego 97, tel. 133-72.
Wyborowe **PĄCZKI** w cenie **15 gr.**

Dr. med.
M. JAKOBSON
chirurg
Wieloletni asystent na Ośrodku
Złamań K. CH.
Spec. Chirurgja Kostna
(Złamania kości i zwichnięcia)
D-ra **STERLINGA 22** (Nowo-Targowa)
Telef. 174-42

WYDRO POŁO
TANIE PRZEZ
SWA WYDAJNOŚĆ
cena przystępna

Dr. med.
Juljusz Kokotek
choroby wewnętrzne
specj. **Ostre choroby Infekcyjne**
(tyfus, dyftert, szkarlatyna, róża,
zakażenia krwi i t. d.)
Gegielniana 7
tel. 163-90 godz. przyj. 5—7

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 3—5 i 7—8 wiecz.
Andrzeja 4, tel. 228-92

Dr. med.
Roman Bornstein

TRAUGUTTA 9
tel. 223-06

od 5 1/2 — 1/8

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07.
przyjmuje 10—12 i od 5 — 7.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, SREBRO,
biżuterję i kwity lombardowe
kupuje i płaci najwyższe ceny
Magazyn jubilerski **I. Fijałko,**
Piotrkowska 7.

ZGUBIONO LEGITYMACJĘ fabryczną wydaną przez firmę I. K. Poznański na nazw. Stańczak Helena, zam. Waryńskiego 9.

Posady

ENERGICZNA INKASENTKA (izraelitka) poszukiwana. Zgłosić się od godz. 12—13 Piłsudskiego 76 m. 22. Referencje pożądane.

Lokale

POSZUKUJĘ słonecznego o 2 oknach pokoju z kuchnią, wygodny przedpokój nie wyżej II p., w czystym starym domu. Oferty do „Głosu” sub. „A. N.”

POSZUKUJĄ POKOJU umeblowanego dwie panny (izr.) z niekrępującym wejściem przy lepszej rodzinie. Oferty „E. R.”

Do akt. Nr. Km. 198/33 r.
Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 8, zam. w Łodzi przy ul. 11 Listopada 51 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 marca 1934 r. od g. 13 w Łodzi przy ul. Pomorskiej 91

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie dwóch szafek nocnych, kozetki, ampil 1 płomiennej, dwóch podstaw do kwiatów, wagi dziesiętnej, wagi stołowej, kontuaru z korytkiem obitym blachą, stołu obitego blachą, kontuaru lodówki, dwóch pieńków do rąbania mięsa, kredensu, stołu, 2 fotela, 10 krzesel, toalety, szafy do garderoby oszacowanych na łączną sumę zł. 715.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 10.3.34.
Komornik (-) St. Stopeczyński

Do akt. Nr. Km. 345/33

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 31 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 marca 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 19

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: szafy, toalety, dwu nocnych stolików, obrazu, 3-eh garniturów i radjoodbiornika

oszacowanych na łączną sumę zł. 505 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 26.2.34

Komornik (-) L. Naborowski

Dziś Otwarcie!!!

SKŁADU FABRYCZNEGO RAM DO OBRAZÓW, TAPET i FIRANEK równocześnie polecam wielki wybór obrazów produkujących art. malarzy. Wszelkie oprawy wykonuję solidnie po najniższych cenach.

Polecam się łask. względem Sz. Klienteli

Skład ram Z. Zagańczyk
i obrazów

Piotrkowska 165, tel. 231-91

Fabryka: Bandurskiego 9/11.

LECZNICA

PRYWATNA
ze stałymi łózkami

D-ra **Z. RAKOWSKIEGO**

dla chorych na
USZY, NOS i GARDŁO

operacje i t. d.
Piotrkowska 67 Tel. 127-81

Przyjmuje od 11 — 215 — 8.

Dr. med.

St. PRAPORT

ginekolog-urolog

Choroby kobiece i dróg

moczowych

przyjmuje od 4—8 wiecz.

Gdańska 93, tel. 208-95

LECZNICA „OMEGA”

lekarzy specjalistów

Główna 9, telef. 142-42

czynna całą dobę

przyjęcia na miejscu, wizyty na mieście

Kąpiele elektryczne. — Analizy

lekarskie. — Lampa kwarcowa.

Roentgen. — Dżatarmja

Porada 3 zł.

Każda Łódzianka może być piękna

Gabinet Kosmetyczny

R. WOLMANOWEJ

Zawadzka 12 tel. 235-01

Usuwa wszelkie defekty

cery najnowszym syst. Ce-

diba w Paryżu oraz zbyt.

owłosienie, brodawki, łupież,

wypadanie włosów

i t. d.

Porady bezpłatnie.

Zdolne
samodzielne krawcowe

do pracowni sukien

netychmiast poszukiwane.

Traugutta nr. 5.

FUTRA

p/g najnowszych modeli wykonywa

kuśnierz

Władysław JANUSZKO

Kilińskiego 115, tel. 202-20.

Do akt. Nr. Km. 229/34

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 1, zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 31

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 marca 1934 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Zawadzkiej 35

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:

zyrandola lustra trema, szafy, maszyny do szycia, 3-eh par firanek, fortepianu, kredensu, zegara, pomocnika do kredensu, stołu i 12 krzesel

oszacowanych na łączną sumę zł. 1745

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, d. 27.2.34 r.

Komornik (-) L. Naborowski

Jeszcze tylko krótki czas wyświetlany będzie film, który wszyscy widzieć powinni.

Mówiony i śpiewany po niemiecku! — dżalekt wiedeński —

Przygoda na Lido

(Abenteuer am Lido)

W rol. gł. **Alfred Picaver, Nora Gregor i Szöke Szakall**

Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy.

METRO
Przejazd 2

Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr.
nast. III m. 85 gr., II m. 1.09
I m. — 1.30.

ADRIA
Główna 1

Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr.
nast. III m. 54 gr., II m. 85 gr.
I m. — 1.09.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z sześcioletnim miejscem 60 gr., bez sześcioletniego miejscem 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwycisajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia naręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.

Redaktor: **Eugenjusz Kronman**. Za Wydawnictwo odp. Eugenjusz Kronman, „Prasa”, wydawnictwo sp. z ogr. odp. W drukarni własnej Piotrkowska 101